WTOREK
8 kwietnia 1947 r.
CZYTELNIK
Nr 95 (768) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

BIBLIOTEKA GŁÓWNA MORSKIEGO INSTYTUTU NAUKOWO-BADAWCZEGO W GDYNI

Stanowisko Zw. Radzieckiego

Wywiad z min. Mołotowem

Polityka St. Zjednoczonych w Grecji

Komentator radia amerykańskiego, John Steen, przebywający obecnie w Moskwie, zwrócił się do ministra Mołotowa z prośbą o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań, dotyczących najbardziej istotnych zagadnień międzynarodowych. Minister Mołotow wyraził zgodę na tego rodzaju wywiad. Oto tekst pytań i odpowiedzi:

Pytanie: Czy uważa pan, że propozycje amerykańskie, dotyczące organizacji politycznej Niemiec doprowadziłyby do rozczłonkowania tego kraju?

Odpowiedź: Takie niebezpieczeństwo istnieje.

Pytanie: Jakie pana zdaniem byłyby konsekwencje takiej decyzji?

Odpowiedź: Konsekwencje takiej decyzji byłyby niepożądane, wtedy, kiedy dałyby militarystom niemieckim i ludziom, marzącym o odwecie, sposobność uchwycenia w swe ręce zjednoczenia Niemiec, jak to miało np. miejsce za czasów Bismarcka.

Pytanie: Czy uważa pan, że możliwe jest osiągnięcie kompromisu w propozycji sowieckiej — Niemiec zjednoczonych i propozycji amerykańskiej — Niemiec federalnych?

Odpowiedź: Nie wykluczam takiej możliwości, w wypadku, jeśli znajdzie się drogę do porozumienia, które dałoby możność narodowi niemieckiemu rozwiązania tego problemu w drodze plebiscytu.

Pytanie: Czy odszkodowania w sumie 10 miliardów dolarów, jakie mają być ściągnięte z Niemiec, wystarczą dla pokrycia przynajmniej najważniejszej części szkód, wyrządzonych przez najeźdźców niemieckich?

Odpowiedź: Byłoby to w każdym razie niedostateczne dla narodu sowieckiego.

Pytanie: Czy odszkodowania są problemem pierwszej wagi w dzie dzinie gospodarczej i moralnej?

Odpowiedź: Odszkodowania posiadają istotne znaczenie pod obu względami.

Pytanie: Kto otrzymał dotychczas największą część odszkodowań — Anglia, St. Zjednoczone czy ZSRR?

Odpowiedź: ZSRR otrzymał bez wątpienia mniej niż sojusznicy.

Pytanie: Jaką drogą można byłoby wpłynąć na podniesienie niemieckiej produkcji pokojowej, celem umożliwienia ściągania odszkodowań z produkcji bieżącej?

Odpowiedź: Drogą pewnego powiększenia poziomu niemieckiej produkcji pokojowej z tym, aby część produkcji — metale, węgiel itp. — była użyta na spłatę odszkodowań krajom, które poniosły szkody.

Pytanie: W jaki sposób można byłoby odrodzić demokrację w Grecji?

Odpowiedź: Metodą powstrzymania się od obcej interwencji w wewnętrzne sprawy Grecji.

Pytanie: Czy uważa pan, że polityka amerykańska w stosunku do Grecji, proponowana przez prezydenta Trumana dopomoże do przywrócenia w Grecji demokracji?

Odpowiedź: Bardzo w to wątpię, jak i wielu innych prócz mnie.

Pytanie: Czy uważa pan, że moskiewska konferencja ministrów spraw zagranicznych służy pożytecznemu celowi i doprowadzi do konkretnych rezultatów?

Odpowiedź: Pożądane jest, aby konferencja moskiewska wniosła maximum korzyści dla naszej wspólnej sprawy, lecz nie zależy to wyłącznie od delegacji sowieckiej. W każdym razie delegacja sowiecka uczyni wszystko, co w jej mocy, celem doprowadzenia do korzystnego rezultatu konferencji.

Przemówienie prez. Trumana

na temat polityki USA

Waszyngton. (obsł. wł.) Z okazji uroczystości ku czci T. Jeffersona prezydent Stanów Zjednoczonych Truman wygłosił w ubiegłą sobotę dłuższe przemówienie, poświęcone amerykańskiej polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Stany Zjednoczone winny posiadać taką siłę militarną — mówił prezydent — która odpowiadałaby ich odpowiedzialności za stabilizację stosunków światowych. W odniesieniu do roli Organizacji Narodów Zjednoczonych prezydent podkreślił, że Narody Zjednoczone muszą zwiększyć swą aktywność zapewniając równocześnie wydatną pomoc Stanów Zjednoczonych. Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna mieć dostateczną siłę, by stłumić ewentualne konflikty między narodami. Aby zasady ONZ mogły być zrealizowane, trzeba by pozycja Stanów Zjednoczonych była silna.

W związku z tym mówca wezwał naród amerykański do zajęcia jednolitego stanowiska wobec wytycznych amerykańskiej polityki zagranicznej.

Odnośnie polityki wewnętrznej prezydent Truman oświadczył, że wysokość podatków w Stanach Zjednoczonych nie może być obecnie obniżona z uwagi na powagę sytuacji międzynarodowej.

Moskwa. (obsł. wł.) Radio moskiewskie w specjalnym komentarzu poświęconym przemówieniu prezydenta Trumana podkreśla, że Stany Zjednoczone pragną jednostronną akcję pomocy usprawiedliwić rzekomym dążeniem do wzmocnienia działalności ONZ. W rzeczywistości jest to jednak zwykły manewr polityczny obliczony na efekt.

Jedność gospodarcza Niemiec

na obradach w Moskwie

Moskwa (obsł. wł.). Rada ministrów spraw zagranicznych kontynuowała w poniedziałek debaty nad jednością gospodarczą Niemiec.

Według doniesień korespondentów prasowych, koła zbliżone do Wielkiej Czwórki podkreślają, że nie należy się spodziewać rychłego załatwienia tego problemu z uwagi na zbyt duże różnice poglądów poszczególnych delegatów w odniesieniu do unifikacji ekonomicznej Niemiec. Przedstawiciele Związku Radzieckiego uzależniają swą zgodę na propozycje, dotyczące jedności gospodarczej od przyznania reparacji z bieżącej produkcji niemieckiej.

Moskwa (obsł. wł.). Zastępcy ministrów spraw zagranicznych opracowujący traktat pokojowy z Austrią, przeprowadzili w drugie święto dyskusję na temat praw i interesów mniejszości narodowych, zamieszkałych na terenie Austrii. W pewnych momentach debaty miały dość ostry charakter z uwagi na różnice zdań, które się wyłoniły podczas posiedzenia przy omawianiu kwestii Niemiec zamieszkałych w Austrii. Według dotychczasowych wiadomości, nie osiągnięto żadnego porozumienia w poruszanej kwestii.

Samobójstwo hitlerowskiego ministra

Norymberga (obsł. wł.). Były minister aprowizacji III Rzeszy, Walter Backe, popełnił w dniu wczorajszym samobójstwo w Norymberdze. Bliższe szczegóły samobójstwa nie są jeszcze znane. Władze amerykańskie przeprowadzają śledztwo w tej sprawie.

Jak donosi korespondent agencji France Presse z Norymbergi, Walter Backe powiesił się na sznurze sporządzonym z kilku chusteczek do nosa. W najbliższym czasie miał on stanąć przed sądem razem z innymi hitlerowcami. Samobójca był autorem wszystkich zarządzeń dotyczących konfiskaty żywności w krajach okupowanego.

Marshall w roli obrońcy

Niemieckie biuro dla spraw pokoju

Nowy Jork (PAP). Jak donosi korespondent „New York Times" ze Stuttgartu, dr Fritz Eberhardt, przewodniczący nowozałożonego niemieckiego biura do spraw pokoju, oświadczył, że „Niemcy są dobrze reprezentowane w Moskwie" w osobie sekretarza stanu USA — Marshalla". Eberhardt podkreślił, że „żaden Niemiec nie miałby odwagi wystąpić przeciwko koncepcji płacenia odszkodowań z bieżącej produkcji". Zdaniem Eberhardta, świadczy to, że Stany Zjednoczone zarzuciły plan b. sekretarza skarbu Morgenthau'a, zalecający sprowadzenie Niemiec do poziomu kraju rolniczego.

Nowozałożone niemieckie biuro do spraw pokoju ma swą siedzibę w pobliżu Stuttgartu i działa jedynie w strefie amerykańskiej, Anglicy bowiem nie udzielili zezwolenia na stworzenie takiego biura w ich strefie. Biuro ma 5 sekcji: sekcja prawna, zajmująca się również opracowaniem form przyszłego rządu niemieckiego: sekcja do spraw terytorialnych: reparacyjnych: demilitaryzacji i denazyfikacji i sekcja zajmująca się zbieraniem informacji o stanowisku zagranicy wobec wszystkich zagadnień pokojowych.

Żądania „niemieckiego ruchu oporu"

Berlin (PAP). Z Hamburga donoszą, że odbyło się tam zebranie przedstawicieli „niemieckiego ruchu oporu", na którym uchwalono rezolucję, żądającą niezwłocznego zwolnienia niemieckich jeńców wojennych i zniesienia granic między strefami. W zebraniu tym brali udział „delegaci organizacji antyfaszystowskich". Rezolucję przekazano konferencji moskiewskiej.

Depesza min. Minca

do pracowników Przemysłu Węglowego

Katowice (PAP). W marcu br. górnictwo polskie wykonało plan produkcyjny w 100.9 proc. Szereg zjednoczeń i kopalń podniosło znacznie produkcję, przewyższając osiągane dotychczas wyniki. Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Gliwicach, Katowicach, Rybniku i Zabrzu przekroczyły po raz pierwszy pół miliona ton miesięcznego wydobycia.

Minister Przemysłu, Hilary Minc, wyraził tym zjednoczeniom uznanie w depeszach następującej treści: **„W związku z przekroczeniem w miesiącu marcu 1947 r. państwowego planu wydobycia i osiągnięciem po raz pierwszy pół miliona ton, wyrażam podziękowanie górnikom, inżynierom i dyrektorom kopalń i zjednoczeń. Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego poleciłem wypłacić nagrody pieniężne, pracownikom najbardziej wyróżniającym się z pośród załóg kopalń i zjednoczenia".**

Kopalnie „Walenty-Wawel" i kopalnia „Bobrek" Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, po raz pierwszy w marcu br. przekroczyły 100 tys. ton miesięcznego wydobycia.

Minister Przemysłu Minc wyraził obu kopalniom specjalne podziękowanie, polecając im również wypłacić nagrody pieniężne najbardziej wyróżniającym się pracownikom.

Zdemaskowanie oszczerstw

Insynuacje na komisję O. N. Z.

Nowy Jork (PAP). W Lake Success, siedzibie ONZ, odbyła się konferencja prasowa, poświęcona insynuacjom, które część prasy nowojorskiej rzuca na komisję śledczą ONZ. W zastępstwie przebywającego w Norwegii Trygve Lie, przewodniczył jej jego zastępca Victor Hoo.

Bezpośrednim powodem konferencji był artykuł znanego w Stanach Zjednoczonych reakcyjnego publicysty Josepha Alsopa, który zarzucił Gustawowi Gottesmanowi zakradzenie się do sypialni brytyjskiego członka delegacji Winkla i zabranie mu jakichś dokumentów. Zarzuty Alsopa przekazano członkowi delegacji amerykańskiej Lundowi, który przesłał do USA depeszę następującej treści:

„Bajka o tym, że ktoś zakradł się do sypialni Winkla, jest albo wynikiem halucynacji, na jaką prawdopodobnie cierpi Alsop, lub celowym oszczerstwem".

Obniżka cen we Włoszech

Londyn. (SAP) Italia przyjęła program rządowy walki z inflacją w nastroju aprobaty, zaprawionej sceptycznie. Większość partii politycznych nie spieszy z wypowiedzeniem opinii o tym radykalnym posunięciu, na zasadzie którego wszystkie ceny towarów nieregulowanych mają być zredukowane o 5%.

Dzienniki partyj, które normalnie popierają rząd: komunistyczną „Unitą" i socjalistyczny „Avanti" określają walkę o uratowanie liry jako „walkę przeciw inflacji i spekulacji".

Obok obniżki cen o 5% wprowadzona będzie ścisła kontrola nad zużyciem surowców, eksportem i importem oraz spożyciem i rozdziałem produktów.

Demobil we Francji

Marnotrawstwo na olbrzymią skalę

Paryż (API) Rdza i czarny rynek niszczą powoli przydzielony Francji z demobilu amerykańskiego sprzęt wartości 70 milionów funtów. Na demobil składają się dziesiątki tysięcy samochodów, kompletne urządzenia szpitalne, aparaty radiowe nadawcze i odbiorcze, pralnie mechaniczne, aparaty Roentgena, maszyny drukarskie itd. Cały ten sprzęt leży bezczynnie prawie w całości w 185 punktach składowych, rozsianych po całej Francji. Korespondent Reutera, który zwiedził wielkie składy w Vincennes stwierdził, że 20.000 Willysów po prostu „rozwiało się w powietrzu", a inne 20.000 znajduje się w stanie nie do użytku. W składach walają się porzucone maszyny, zniszczone opony samochodowe, przegniłe koce i kołdry.

Składy demobilu pilnowane były pierwotnie przez jeńców wojennych, którzy dopuszczali się rozmyślnego sabotażu i sprzedawali cały nadający się do użytku sprzęt, na czarny rynek. — dosłownie pod nosem warty amerykańskiej.

Władze francuskie prowadzą dochodzenia w sprawie tego na ogromną skalę marnotrawstwa. Opuszczone składy otoczone zostały wreszcie drutem kolczastym: pilnują ich wojska północno-afrykańskie.

Znowu powódź w Anglii

Fala wody sięga 15 mtr

Londyn (obsł. wł.). Ulewne deszcze, jakie nawiedziły znowu Wielką Brytanię, spowodowały nową falę powodzi, której następstwa trudno na razie obliczyć.

Według doniesienia agencji Reutera, tysiące hektarów ziemi uprawnej we wschodniej Anglii znalazły się ponownie pod wodą. W niektórych okolicach woda sięga 15 m. wysokości.

W związku z tym, władze brytyjskie zarządziły użycie oddziałów wojskowych do walki z powodzią. Równocześnie donoszą, że na polecenie rządu holenderskiego, pewne urządzenia zostaną w najbliższym czasie wysłane do Wielkiej Brytanii dla akcji przeciwpowodziowej.

Nowy ambasador

Warszawa (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, mianował ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym R. P. w Moskwie, mgr. Mariana Naszkowskiego.

Odkrycie komety

Poznań (PAP). Obserwatorium astronomiczne w Poznaniu zawiadamia, że otrzymało depeszę z Centrali Astronomicznej w Kopenhadze, donoszącą o odkryciu przez czeskiego astronoma Beevara komety 9 wielkości gwiazdowej w górskim obserwatorium astronomicznym Ekalnate.

Kometa posiada znaczny ruch własny i przemieszcza się wśród gwiazd o 3 stopnie na dobę. Widoczna jest przy pomocy [illegible] kiej lunety.

Groźba strajku górników

w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton (obsł. wł.). **Korespondent agencji Reutera podaje w depeszy z Waszyngtonu, że w Stanach Zjednoczonych wybuchł strajk telefonistów, którzy wysunęli w ub. tygodniu żądanie podwyżki zarobków. Propozycja ta nie została przyjęta.**

Ten sam korespondent donosi, że w poniedziałek minęło 6 dni od chwili, kiedy górnicy amerykańscy wstrzymali się od pracy na znak protestu przeciw złym warunkom, które między innymi spowodowały wielką katastrofę w jednej z kopalń węgla kamiennego w Pensylwanii.

Przewodniczący amerykańskiego związku zawodowego górników Lewis oświadczył wczoraj, że górnicy nie powinni [illegible] do pracy, zanim nie zostaną zbadane warunki pracy w poszczególnych kopalniach. Spośród 2000 kopalń węgla brunatnego — podkreślił Lewis — należy zbadać conajmniej 1998, gdyż warunki pracy w nich zagrażają życiu zatrudnionych górników. W związku z tym „New York Times" przynosi artykuł, w którym przewiduje możliwość wybuchu nowego strajku górników amerykańskich. (pf)

Trzynaście kolonii górniczych

Budownictwo mieszkaniowe Przemysłu Węglowego

Katowice. Odbyła się w Katowicach konferencja przy udziale ministra odbudowy M. Kaczorowskiego, wicemin. inż. J. Żakowskiego, wicewojewody płk. J. Ziętka oraz przedstawicieli Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego i Wydziału Odbudowy U. Woj. — poświęcona sprawie budownictwa mieszkaniowego dla Przemysłu Węglowego w r. 1947.

Omówiono całokształt tegorocznej akcji budownictwa mieszkaniowego, organizowanej przez Przemysł Węglowy w porozumieniu i z kredytów Ministerstwa Odbudowy, jako części programu 3-letniego planu gospodarczego. Mieszkania te przeznacza się przeważnie dla górników.

Akcja tegoroczna obejmuje dwa zasadnicze działy, t. j. remonty i budownictwa nowe. Na remonty przeznaczą się okrągło 800 milionów zł. z czego ma się uzyskać 3.279 mieszkań. W liczbie tej 2.216 mieszkań wieloizbowych rodzinnych oraz 1063 mieszkań kawalerskich.

Jeśli chodzi o terenowe rozmieszczenie akcji remontowej, to najwięcej uzyskać ma Rudzkie Zjedn. P. W. — ogółem 525 — mieszkań rodzinnych, dalej Zjednoczenie Gliwickie 305 mieszkań rodzinnych, Katowickie 153 mieszkań rodzinnych i 317 kawalerskich, dalej Zjedn. Zabrskie 237 mieszkań rodzinnych, Chorzowskie 148 rodzinnych i 56 kawalerskich.

W akcji nowego budownictwa prowadzonej przez Biuro Bud. Przemysłu Węglowego powstać ma ogółem w 1947 r. 2500 mieszkań, z czego 100 na terenie Sosnowca dla Dąbrowskiego Zjedn. P. W. ze specjalnych elementów betonowych, reszta zaś w domkach jednorodzinnych, montowanych z gotowych elementów drewnianych, sprowadzonych ze Szwecji, uzupełnianych na miejscu materiałami krajowymi, jak cegła na piwnice i fundamenty, dachówka, piece, szkło i t. d.

Domki te rozmieszcza się zasadniczo w 13 koloniach, które powstać mają w różnych punktach województwa. Główniejsze z nich to kolonie:

w Miechowicach — dla kop. Miechowice, Zjedn. Zarbskiego, Bielszowicach — dla kop. Bielszowice, Zjednocz. Gliwickiego, Szombierkach — dla kop. Szombierki, Zjedn. Rudzkiego, na Załęskiej Hałdzie w Katowicach dla kop. Wujek i Kleofas, Zjedn. Katowickiego, w Bogucicach dla kop. Katowice, Zjedn. Katowickiego, Rogoźniku dla kop. Saturn, Zjedn. Dąbrowskiego, obok kolonii Brazylia na granicy Sosnowca i Będzina dla kop. Czeladź i Milowice. Zjedn. Dąbrowskiego, Knurowie dla kop. Knurów, Zjedn. Gliwickiego.

Projekty urbanistyczne tych kolonii spracowywane pod kierownictwem Reg. Dyrekcji Planowania Przestrzennego, przewidują możliwości rozbudowy tych kolonii w następnych latach, do ilości około 3000 mieszkańców każda, t. j. pełnych osiedli obsłużonych przez szkołę, przedszkola, dom ludowy, boisko sportowe itd.

Projekty te uzgodniono zasadniczo z samorządami, władzami szkolnymi itd. uwzględniając wysunięte z ich strony potrzeby.

Minister Odbudowy położył szczególnie silny nacisk na konieczność wykonania w powstających osiedlach niezbędnych urządzeń, użyteczności publicznej, a przede wszystkim odwodnienia, urządzenia ulic, ogrodzeń, zieleńców itd., od których to elementów poza ich rolą czysto użytkową i sanitarną zależeć będzie w wysokim stopniu ostateczny wygląd osiedla i samopoczucie mieszkańców.

W czasie wizji lokalnej terenów projektowanych kolonii, Minister wyraził się z uznaniem o dotychczasowych pracach przygotowawczych, wykonywanych w przyśpieszonym tempie oraz podkreślił konieczność przystąpienia już w roku bieżącym do prac wstępnych nad budownictwem lat 1948 1949.

Koszt budownictwa nowego wynieść ma 1200 milionów, co łącznie z akcją remontową stanowi okrągło 2000 milionów zł. Ogólna cyfra uzyskanych mieszkań wynosić ma zatem 4716 rodzinnych i 1063 mieszkań kawalerskich.

Międzynarodowe Targi Gdańskie

zwiększą nasz eksport

Warszawa (PAP). W ostatnich dniach bawiła w Warszawie delegacja władz Międzynarodowych Targów Gdańskich.

Delegacja przyjęta była przez premiera Cyrankiewicza, który objął portektorat nad Międzynarodowymi Targami Gdańskimi. Następnie złożono wizyty wicepremierowi Gomułce i min. Mincowi, którzy również przyjęli protektorat nad Targami.

Korzystając ze swego pobytu w Warszawie, naczelny dyrektor Targów, Drozdowski, udzielił kilku informacji przedstawicielom PAP na temat tej imprezy.

Międzynarodowe Targi Gdańskie utworzone zostały decyzją Komitetu Ekonomicznego Rady ministrów z dn. 12 kwietnia 1946 r. Targi te odbędą się w dn. od 2 do 10 sierpnia 1947 r. Spełnią one rolę targów eksportowo-żeglugowych i będą nie tylko retrospektywnym pokazem naszego stanu posiadania, ale stanowić będą planowo zorganizowany punkt wymiany między Polską a zagranicą. Okażą światu możliwości Polski zarówno w dziedzinie eksportu jak i importu.

Ze strony polskiej wystawione zostaną próbki wytwórczości wszystkich gałęzi przemysłu, a więc górnictwa, hutnictwa, przemysłu włókienniczego, drzewnego, chemicznego, fermentacyjnego, spożywczego, skórzanego, stoczni polskich i innych. Głównym terenem Targów będzie wyspa Holm.

Dla wystawców zagranicznych i krajowych przewidywane są duże udogodnienia transportowe. Na wyspie Holm znajdą pomieszczenie przede wszystkim ciężki przemysł eksportowy, artykuły produkcji związanej z żeglugą morską i pawilony handlu zagranicznego. Prócz tego eksponaty wystawiane będą na molo reprezentacyjnym portu w Gdyni i w Sopocie w rejonie mola pasażerskiego.

Na Targach przewidziany jest udział licznych wystawców zagranicznych. M. in. zgłosiło już swój udział 16 republik Zw. Radzieckiego i inne kraje słowiańskie.

Program Targów urozmaicony będzie licznymi imprezami. Przewidziane są zjazdy i kongresy gospodarcze oraz wielkie festiwale współczesnej muzyki i pieśni, regaty yachtów, wyścigi konne, spektakle teatralne itd.

Dla krajowych i zagranicznych uczestników targów i turystów przewidziane są poważne ulgi taryfowe od przewozu towarów i przejazdu wszelkimi środkami lokomocji.

Dla wszystkich przyjezdnych zapewnione będzie zakwaterowanie w hotelach, domach wypoczynkowych, mieszkaniach prywatnych i willach wzdłuż całego wybrzeża morskiego.

Tajne archiwum Hitlera

Londyn (SAP). Agencja „United Press" podaje rewelacyjne dane o tajnym archiwum Hitlera: Na kilka dni przed zakończeniem wojny, grupa SS-manów zebrała się w Berchtesgaden, aby zniszczyć przechowywane tam najtajniejsze papiery „wodza", a mianowicie stenografowane protokóły z rozmów Hitlera z najwyższymi dowódcami wojskowymi.

Niszczenie tego poufnego archiwum odbywało się w wielkim pośpiechu i część papierów zachowała się, część zaś pozostała niespalona. Po zajęciu terenu przez armię amerykańską, wszystkie pozostałe w Berchtesgaden papiery dostały się do rąk biura dokumentów armii USA w Europie i w ciągu dwu lat były starannie studiowane i badane. Teraz, po raz pierwszy mają być opublikowane.

W jednym z tych dokumentów Hitler mówi, że najcięższym dniem jego życia był nie 20 lipca 1944, kiedy wybuch bomby miał położyć kres jego działalności, ale w miesiąc później, około 15 sierpnia, kiedy cieszący się największym zaufaniem „wodza", marszałek Guenther von Kluge, prawie, że doprowadził do oddania sprzymierzonym wszystkich oddziałów armii niemieckiej, walczących na zachodzie.

Przedstawiciele dziennikarzy

u premiera Cyrankiewicza

Warszawa (SAP). W dniu 3 bm. Prezes Rady Ministrów, J. Cyrankiewicz, przyjął przedstawicieli wydziału wykonawczego Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. w osobach: prezesa J. Wasowskiego, wiceprezesów J. Dąbrowskiego i M. Krzepkowskiego oraz W. Borowskiego, M. Krala, A. Pollacka, St. Tabaczyńskiego i M. Wadyasa.

Delegacja dziennikarzy poruszyła szereg aktualnych problemów, dotyczących prasy i dziennikarstwa, a szczególnie niewłaściwości popełnianych w stosunku do prasy przez niektóre organa administracji na prowincji, sprawę „Domu Dziennikarza" oraz sprawy warunków pracy i płacy dziennikarzy.

Premier przyjął postulaty dziennikarzy z pełnym zrozumieniem i zapewnieniem ich o przychylnym i rzeczowym stosunku do poruszonych spraw.

Reorganizacja ministerstw gospodarczych

Niedawno podano do wiadomości publicznej uchwałę Rady Państwa dotyczącej będącej już w toku reorganizacji resortów gospodarczych. Godzi się nadmienić, że uchwałę tę poprzedziła ożywiona dyskusja w prasie periodycznej i fachowej, której przedmiotem była sprawa obrotu towarowego rozbitego dotychczas pomiędzy kilka ministerstw. I tak handel wewnętrzny podlegał Min. Aprowizacji i Handlu, a w zakresie zbytu wyrobów unarodowionego przemysłu znacznej mierze Min. Przemysłu.

Natomiast zagadnienia związane z międzynarodową wymianą handlową koncentrowały się w Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego. Wreszcie również inne resorty jak np. leśnictwa przez podległe im instytucje gospodarcze wpływały w zakresie swoich specjalności na rozwój wewnętrznej wymiany towarowej. Ten stan rozbicia handlu pomiędzy różne czynniki administracyjne dopuszczał w wielu wypadkach do zaciemnienia obrazu rzeczywistego stanu wymiany w Polsce. Uniemożliwiał też koordynację działań prowadził do wielotorowości, która przy nieuporządkowanym po okresie wojennym rynku odbijała się ujemnie na sprawności tej podstawowej dziedziny życia gospodarczego, jakim jest wymiana dóbr między konsumentem i producentem.

W tych warunkach zrozumiałym i naturalnym stał się postulat ześrodkowania spraw związanych z handlem w jednym Ministerstwie. Powrócono tu do koncepcji przedwojennej, do zgrupowania produkcji i wymiany w resorcie Min. Przemysłu i Handlu.

W ten sposób Ministerstwo Przemysłu łączy w całość dwa uzupełniające się odłamy handlu i eliminuje z życia gospodarczego logiczną niedorzeczność w postaci dwóch resortów handlowych w jednym organiźmie państwowym.

Przemysł nasz po przeprowadzonej reformie uspołecznienia podstawowych gałęzi produkcji, ma daleko większy ciężar gatunkowy niż to było przed wojną, gdy dyspozycja artykułami przemysłowymi znajdowała się w rękach przedsiębiorstw prywatnych. Obecnie przemysł uspołeczniony stawia sobie inne cele, niż doraźny czy nadmierny zysk.

Naczelnym zadaniem tego przemysłu stało się wyprodukowanie i zaopatrzenie rynku wewnętrznego i eksportu w sposób najbardziej racjonalny i korzystny z punktu widzenia interesów społecznych. Zadanie to może być spełnione, gdy sama produkcja jest najściślej powiązana z dystrybucją towarów, a więc z handlem.

W naszych warunkach zdrowy stosunek produkcji do zbytu wymaga, aby producent miał należyty wpływ na sprzedaż lub zamianę własnej wytwórczości.

Ministerstwo Przemysłu poza sprawami dotyczącymi handlu krajowego przejmuje też od Ministerstwa Aprowizacji cały przemysł spożywczy, biorąc na siebie w ten sposób ciężar całkowitego zaopatrzenia społeczeństwa. Przy naszym ciągle jeszcze niedostatecznie nasyconym towarem rynku wewnętrznym, przy równoczesnym szybkim wzroście obrotów z zagranicą, w żadnym wypadku nie można było sobie pozwolić na luksus odrębnego traktowania tych spraw, które niezawodnie uległą znacznemu, koniecznemu uproszczeniu, gdy będą załatwiane w ramach jednego resortu. O powodzeniu wielu podstawowych akcji w tej dziedzinie musi zadecydować szybkość decyzji, opartych na całkowitych danych, co w dotychczasowym układzie było rzeczą niemożliwą do osiągnięcia.

Dlatego zwolennicy oszczędności w Polsce powitają tę inowację z zadowoleniem, jako wypełnienie jednego z zasadniczych ich postulatów. Jest rzeczą pewną, że jeśli chodzi o poszanowanie odrębności trzech sektorów handlu: państwowego, spółdzielczego i prywatnego, składających się w sumie na nasz aparat wymiany, żadne istotne zmiany nie są przewidywane. Przeciwnie, nawiązując bliski, bardziej bezpośredni kontakt z produkcją, będą one miały możność wydatniejszego, ciągle jeszcze koniecznego rozwoju. (API)

ZGUBIŁEM LOS

na który miałem najlepsze widoki wygrać w nadchodzącej IV klasie 49 loterii — MILION, a w najgorszym razie pół miliona lub choćby sto tysięcy.

To moje przeświadczenie opieram na fakcie, że w klasie tej po raz pierwszy wylosowanych będzie poza milionem aż 10 wygranych po pół miliona i aż 55 wygranych po sto tysięcy.

Łaskawego znalazcę proszę o śpieszny zwrot losu ewent. do Kolektury, bo ciągnienie rozpoczyna się już 11 kwietnia a ostatni termin odnowienia losu upływa 8 kwietnia.

Tytułem „znaleźnego" zapłacę chętnie 10% wygranej.

(PAP) 1648

Inwestycje w Szczecinie

Rozbudowa portu

Szczecin. (ZAP) W porcie szczecińskim Biuro Odbudowy Portów przeprowadza obecnie cały szereg remontów wszelkiego rodzaju magazynów, dźwigów i innych urządzeń portowych. Prace wykonuje się w dużym tempie, by gdy tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne i lody spłyną, port szczeciński był gotowy do przyjmowania towarów i wykonywania większych przeładunków.

Na czoło wykonywanych prac wysuwają się jednakże dwie większe, a mianowicie **remont wielkiego elewatora zbożowego i chłodni portowej.** Przy nabrzeżu „Ewa" na jednej z wysp portu szczecińskiego znajduje się wielki elewator zbożowy, który może pomieścić około 42.000 ton zboża. Elewator został na górnych częściach nieco zniszczony przez pociski artyleryjskie. Zniszczone zostały również budynki administracyjne. Elewator posiada kilkanaście pięter wysokości. Dotychczas naprawione zostały zniszczenia pociskami i odremontowane budynki administracji. Obecnie przeprowadza się remont wewnętrznych urządzeń. Ukończono już i uporządkowano dwa dolne piętra, a przeprowadza się naprawę urządzeń technicznych, wind, pomp itp. Elewator szczeciński należy do największych w Polsce.

Równocześnie trwa **remont wielkiej chłodni portowej.** Przeprowadzenie remontu i uruchomienie chłodni jest niebywale trudne, ponieważ chłodnia nie posiada najważniejszej części, to jest maszyn chłodniczych. Z tej przyczyny remont postępuje powoli, **ponieważ jednak za granicą zakupiono już kilkanaście kompletów maszyn chłodniczych, z których jeden otrzyma Szczecin, chłodnia zostanie uruchomiona.**

Port szczeciński przewidziany jest na główną bazę dla rybołóstwa dalekomorskiego. Portem w Szczecinie z tej przyczyny zainteresowały się już polskie przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich. Jednakże jak długo w porcie nie ma chłodni, mogącej przechowywać złowione ryby, tak długo port nie może być bazą rybacką. Ukończenie więc remontu chłodni jest podstawowym warunkiem rozwoju bazy rybackiej przy porcie szczecińskim.

Na terenie Wyspy Okrętowej przeprowadzono już remont 9 magazynów. Wyspy Okrętowe (Górna i Dolna) są częścią portu szczecińskiego już przejętą przez władze polskie. Prace przeprowadzane tam przez Biuro Odbudowy Portów są poważnych rozmiarów. Obecnie instaluje się elektryczność zarówno na nabrzeżach, jak i w magazynach.

Dużym kłopotem dla tej części portu był brak połączenia telefonicznego z miastem. Obecnie odnaleziony został na Wyspie Okrętowej Górnej kabel prowadzący do miasta i pozwalający na zainstalowanie na Wyspie odpowiedniej ilości aparatów telefonicznych. Kabel ten pozwoli na znaczne zwiększenie eksploatacji tej części portu.

Pomoc dla powodzian

Dalsza lista ofiar Czytelników »Dziennika Zachodniego«

Wałbrzyski Dom Handlowy — Wałbrzych — 5.000 zł, firma „Tekstyl" Wałbrzych 5.000 zł, Związek Powstańców Wielkopolskich koło Katowice 3.000 zł, firma Kukulski, Katowice — 5.000 zł, St. Ciszek Katowice 1.000 zł, Pracownicy Cukierni „Lotos", Katowice — 6.360 zł, Cukiernia „Lotos" Katowice 7.000 zł, Joter Katowice 5.000 zł, Gimnazjum Handlowe i Organizacje przy Szkole Zaw. w Zawierciu 9.000 zł, Grono Profesorskie przy Gimnazjum Handlowym w Zawierciu 1.000 zł, Sekcja Kioskarzy Pow. Koła Zw. Zaw. Inwalidów Woj. R. P. w Katowicach 5.520 zł, Karol Falkus — mistrz stolarski Katowice 2.000 zł, Szkoła nr 21, klasa IIa w Katowicach 120 zł, Instytut Śląski Katowice — 6.100 zł, Państwowe Liceum Pedagogiczne Tarnowskie Góry 4.000 zł, Bielska Anna Sosnowiec 200 zł, Jonas Józef Katowice 2.000 zł, Vapuro - Baszczyński Katowice 2.000 zł, Gimnazjum i Liceum Żeńskie Katowice 1.375 zł, Koła Elektryków przy Śl. Techn. Zakładach Naukowych w Katowicach 5.245 zł, „Czytelnik" Wydz. Finansowy 2.100 zł, Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Metal. Cieszyn 10.000 zł, Biuro Handlowe A. Kołodziejczyk i Becker Mysłowice 5.000 zł, H. Żak, sklep nabiału i delikatesów Piotrowice Śl. 800 zł, Cech Kominiarzy w Katowicach — 10.000 zł, Instytut Pedagogiczny Katowice 5.000 zł, Michalski Józef Bytom 2.000 zł, „Carioka" Bytom 4.000 zł, Gimnazjum Handlowe Bytom 3.246 zł, Buczak Władysław Katowice 5.000 zł, Szkoła Przemysł. Zbiorcza przy Fabryce Maszyn „Elewator" Katowice 3.725 zł, dr Bolesław Zbozień Głuchołazy 2.000 zł przy czym wzywa do łańcucha dr. K. Mąkowskiego z Katowic, Dyrekcja Kawiarni „Astoria" 5.000 zł, pracownicy kawiarni „Astoria" — 2.500 zł, Cech Rzeźników i Wędliniarzy pow. Katowice 50.000 zł, Sąd Grodzki w Pszczynie 1.500 zł, Wytwórnia Lontów Jaworzno — 10.686 zł, Izba Lekarska woj. śląsko-dąbr. Katowice 20.000 zł, Dolnośląska Okręgowa Izba Farmaceutyczna Wrocław — 30.000 zł, firma Grigor Sosnowiec 1.000 zł, Władysław Karnacki Sosnowiec 1.000 zł, firma Grygiel Felicja Sosnowiec 1.000 zł, Artystyczna Cerownia Kapeluszy 500 zł, Woźniak Jan Katowice 200 zł, Powiatowy Związek Ogrodników w Jeleniej Górze 4.450 zł, Publiczna Szkoła Powszechna nr 7 Świętochłowice 3.338 l, Centrala Zbytu Wyrobów Włókienniczych J. Wadach Katowice 10.000 zł, Instytut Naukowo - Badawczy w Biskupicach 3.254 zł, Fabryka Sprzętów Chirurgicznych, Zieliński, Katowice 5.000 zł, Pracownicy firmy „Bata" Katowice — 5.200 zł, Władysław Skoczyński Katowice 1.000 zł, Cech Metalowców na miasto i powiat Bytom 8.000 zł, Ludwiczak Henryk Bytom 100 zł, Hoffman Zygmunt Bytom 1.000 zł, mistrz piekarski, H. Sadłowski 1.500 zł, dr Roszak Katowice 2.000 zł.

Komitet Pomocy w Katowicach

Katowice. Komitet Pomocy Obywatelskiej Powodzianom urzęduje w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, pokój Nr 334, tel. 30-711. Konto PKO Nr III/2777.

Wyprawy francuskie

do obydwu biegunów

Paryż. (SAP) Uczony podróżnik francuski, Paul Emile Victor, na konferencji prasowej mówił o przyszłych francuskich wyprawach polarnych.

Okręgi polarne Arktyku i Antarktyku przedstawiają trzy rodzaje zainteresowania: geopolityczne, poszukiwań mineralogicznych i poszukiwań naukowych. Uczony francuski oznajmił, że Rada Ministrów zgodziła się w zasadzie na dwie ekspedycje polarne. Ekspedycje te na Antarktyk będą miały cele ściśle naukowe. Marynarka handlowa zajmie się przewiezieniem ekspedycji.

Co zaś się tyczy uranu, do którego niektóre narody przywiązują tyle wagi, to naukowy program francuskich ekspedycji nie przewiduje poszukiwań, idących w tym kierunku.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Porażka piłkarzy czeskich

Ruch - SK. Batov 2:0 (1:0)

CHORZÓW. Pierwszy mecz piłkarski o charakterze międzynarodowym, rozegrany w pierwszym dniu Świąt Wielkiejnocy pomiędzy Ruchem a czeską drużyną SK Batov, leaderem dywizji morawskiej, zakończył się sukcesem drużyny polskiej. Ruch rozstrzygnął mecz na swą korzyść w stosunku 2:0 (1:0).

Drużyny wystąpiły w meczu tym w następujących składach:

RUCH: Brom; Bryła, Brzoza; Kamiński, Bomba, Górka; Gebur, Cieślik, Cebula, Suszczyk, Wodarz.

SK BATOV: Odstrcilik; Bandouch, Zahradnik; Lacina, Leviak, Budek; Besorner, Frejek, Vecera, Klamert, Faldik (rez. Bobalik i Nahodil).

Zwycięstwo Ruchu było w pełni zasłużone. Wniósł on do gry te wszystkie czynniki, które niegdyś wysunęły go na pierwsze miejsce wśród drużyn polskich, a więc ambicję, skuteczne kombinacje napastników, a przede wszystkim niezawodne strzały na bramkę.

Drużyna czeska była zespołem b. groźnym. Cechowała ją wielka ambicja, dobre opanowanie techniczne, ładne kombinacje w polu i dobra taktyka. Zawiedli jedynie napastnicy, którzy, gdy przyszło decydować się w polu karnym na strzał, wykazywali niezaradność.

Gdyby nie wspaniała gra bramkarza czeskiego — SK Batov zeszedłby z boiska z poważną porcją utraconych bramek. Bramkarz czeski Odstrcilik był bohaterem spotkania, a po meczu spotkała go serdeczna owacja ze strony publiczności. Tego rodzaju bramkarza, boiska śląskie dawno nie miały okazji oglądać. Spokój i przytomność w najbardziej krytycznych sytuacjach — to największe jego walory. Dokonał on swego rodzaju „majstersztyku", gdy w 25-ej minucie gry, na jakby z procy oddany strzał Cieślika z 12 metrów rzucił się z jeszcze większą szybkością, piąstkując piłkę na korner, co wywołało zachwyt widowni. Podobnych momentów było sporo. Drugim najlepszym graczem Czechów był ich kapitan Vecera na środku ataku. Dobrze zaawansowany technicznie, doskonale się orientujący i nadający ton grze całego ataku. Dobrze sekundowali mu skrzydłowi. Pomoc i obrona, grająca dobrze taktycznie, posiada obok bramkarza zasługę utrzymania niskiego wyniku, strzegąc pilnie niebezpiecznych napastników Ruchu — Cieślika i Cebulę. Słabymi punktami Czechów byli łącznicy, pozbawieni strzału na bramkę, przez co nie mógł wykazać swej formy Brom, będąc mało zatrudniony.

W drużynie Ruchu na pierwszy plan wybił się Cieślik, a następnie Cebula. Dwaj ci gracze wygrywali z Czechami większość pojedynków, co przy przewadze wzrostu Czechów, świadczy o wielkiej ambicji, jaką wznieśli do gdy. Również i reszta zawodników Ruchu grała ambitnie, na czym zyskała sama gra, która prowadzona była obustronnie z wielką zaciętością, jak gdyby stawką meczu były conajmniej punkty mistrzowskie. Poziom zawodów, mimo poważnej przeszkody w formie porywistego wiatru, był wysoki, równający się naszej przedwojennej Lidze.

Ruch poprawia się z meczu na mecz i już dzisiaj w obecnym składzie uważany być musi za czołową drużynę naszego kraju. Posiada wprawdzie jeszcze słabe punkty, którymi jest obrona (brak wykopu i taktyka) oraz częściowo pomoc, jednak jako całość gracze uzupełniają się wzajemnie, tworząc coraz to lepiej rozumiejący się zespół. Pięknie dostraja się już do Cieślika i Cebuli lewy łącznik Suszczyk, a gdy Ruch wzmocni swój słaby punkt na prawym skrzydle, wówczas jego atak będzie znowu najlepszym z klubowych w Polsce.

O przebiegu gry nadmienimy krótko. Była zasadniczo wyrównana. Ruch przeważał wybitnie w sytuacjach podbramkowych, strzelając nieustannie z każdej pozycji. W pierwszej połowie gospodarze, grając z wiatrem nie potrafili wykorzystać swego sprzymierzeńca, musieli zadowolić się jedyną bramką strzeloną przez Suszczyka w 33-ej minucie po kornerze Wodarza z podania Cebuli. Zdobycie dalszych bramek uniemożliwia doskonały bramkarz czeski.

Po przerwie zdawało się, że Czesi rozniosą gospodarzy, gdyż wiatr staje się z kolei ich sprzymierzeńcem. Było to jednak chwilowe złudzenie, gdyż Ruch zdwoił tempo i płaskimi podaniami zdobywał z łatwością teren. Że nie padały dalsze bramki, to znowu zasługa doskonałego bramkarza czeskiego. Udaje się go zmusić do kapitulacji jedyny raz i to przez Cieślika, który obstawiony przez 3 graczy, potrafił z pełnego obrotu strzelić pomiędzy nich, a zasłonięty bramkarz nie był w stanie dojrzeć piłki. Miało to miejsce w 10-ej minucie gry drugiej połowy. W 25-ej minucie Czesi omal nie zdobywają bramki. Piłka po kornerze uderza w poprzeczkę i pada na linię bramkową, z której wykopuje ją w pole Brzoza. Sędzia stoi w pobliżu i bramki nie uznaje. Podobna sytuacja ma miejsce w 10 minut później pod bramką czeską. Końcowe minuty — to dalsze zmagania Cieślika, Cebuli i Suszczyka z bramkarzem czeskim, z których ten ostatni wychodzi zwycięsko.

Śledząca z wielkim napięciem do ostatniej minuty zawodów 5-tysięczna widownia opuszcza dopiero swe miejsca, kiedy sędzia p. Gruszka daje końcowy znak, że upłynęła już 90-ta minuta gry. (k)

Prezydent Republiki Francuskiej, Auriol, gratuluje zwycięskiej drużynie rugby, która pokonała reprezentację Szkocji na stadionie Colombes w Paryżu

Przed Olimpiadą

Osłabienie drużyny Wielkiej Brytanii

LONDYN. (obsł. wł.) Reprezentacja lekkoatletyczna Wielkiej Brytanii na igrzyska olimpijskie w roku 1948 została wybitnie osłabiona. Znakomici biegacze Mc. Donl Bailey oraz Arthur Wint nie będą brali udziału w barwach Anglii, lecz w barwach reprezentacji kolonii Jamaiki i Trinitadu, które postanowiły na igrzyska te wystawić samodzielne reprezentacje.

Tak więc W. Brytania pozbawiona została bardzo silnych punktów, którymi byliby niewątpliwie wymienieni biegacze. Bailey jest mistrzem W. Brytanii w sprintach, natomiast Wint posiada tytuł mistrza W. Brytanii na średnich dystansach.

Wobec absencji tych zawodników W. Brytania pozbawiona została w tych konkurencjach wybitnych przedstawicieli, i co najgorsze, nie posiada żadnych godnych zastępców w tych konkurencjach. Jedynym wybitnym reprezentantem W. Brytanii będzie mistrz Europy w biegu na 100 m, Jack Archer, który w ub. roku dwukrotnie pokonał Baileya na tym dystansie. W pozostałych biegach sytuacja W. Brytanii jest nieszczególna.

Kierownictwo angielskiej federacji lekkoatletycznej oświadczyło w związku z tą sprawą, że nie ważnym jest dla których barw zawodnicy ci będą startować, lecz b. ważną rzeczą jest, że będą mieli możność uczestniczenia w igrzyskach olimpijskich, które nie powinny być uważane jako teren spotkań teamów, lecz jako popisy jednostek.

W wyniku referendum

WMKS walczy o wejście do Ligi

Warszawa (tel. wł.). Województwo śląsko - dąbrowskie będzie ostatecznie posiadało w rozgrywkach o wejście do Ligi 6 drużyn. Do szeregu klubów złożonego z AKS, RKU, bytomskiej Polonii, RKS Szombierki, Kop. Rymer dołącza się również drużyna WMKS z Katowic na skutek pomyślnego dla Śląska przebiegu referendum, które rozpisane zostało przez P.Z. P. N. do wszystkich Okręgów w Polsce o wypowiedzenie się na temat dodatkowego dopuszczenia do rozgrywek dalszej drużyny śląskiej.

Wynik referendum, którego końcowy termin upłynął w ub. wtorek, stał się wiadomym w przedświąteczny czwartek na wspólnym zebraniu zarządu i WGD PZPN, które odbyło się w tej sprawie. Końcowe odpowiedzi referendum zmieniły zupełnie jego niezbyt przychylnie dla Śląska zapowiadającego się przebiegu. Większość Okręgów w tym Warszawa, Kraków, Opole, Zagłębie, Częstochowa wypowiedziały się w sensie pozytywnym dla Śląska. Spośród Okręgów, które głosowały przeciw wymienić należy Poznań, Łódź i Kielce.

Wobec dodatkowego zakwalifikowania dalszej drużyny śląskiej do rozgrywek, którą jest WMKS z Katowic, PZPN musiał poczynić szereg zmian w ustalonym już planie rozgrywek. Zadecydowano więc, że WMKS uważany będzie jako druga drużyna śląska i zakwalifikowany zostanie do grupy trzeciej, gdzie pierwotnie przydzielono Kop. Rymer. Drużyna rybnicka natomiast zakwalifikowana zostanie do grupy drugiej, w której znajduje się mistrz Śląska — chorzowski AKS. Drużyna katowickich milicjantów w całej tej sprawie wychodzi niewątpliwie obronną ręką i w grupie swej posiada wielkie szanse na zakwalifikowanie się do Ligi. Najgroźniejszymi jej konkurentami będą tylko poznańska Warta i ŁKS.

„Chrzest bojowy" otrzyma drużyna WMKS od Warty już w nadchodzącą niedzielę 13 bm. w Poznaniu. Drużyna Kop. Rymera otrzyma dodatkowe terminy meczów w drugiej grupie z drużynami, które każdej niedzieli miały wolny termin tak, że w grupie tej wobec obecnej ilości 10 klubów żaden z nich nie będzie pauzował.

Jak się dowiadujemy WMKS rozgrywał będzie swoje mecze o wejście do Ligi na boisku Pogoni w Katowicach przy Parku Kościuszki.

Naprzód Lipiny — Kop. Kleofas 1:0 (1:0)

Katowice. Rozegrany w pierwszy dzień Świąt mecz o mistrzostwo klasy A w Katowicach, zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem leadera grupy I-ej Naprzodu.

Gospodarze stawili zacięty opór, musieli jednak uznać wyższość przeciwnika. Naprzód przeważał w sytuacjach podbramkowych, jednak dobra postawa obrony gospodarzy uniemożliwiła mu zdobycie kilku bramek. Zdobywcą jedynej bramki, która zadecydowała o zwycięstwie, był Piec I.

Cechie Karolin — KKS 7:2 (4:2)

Poznań (tel. wł.). Goszcząca w czasie Świąt Wielkanocy piłkarska drużyna czeska Cechie Karlin z Pragi rozegrała pierwszy mecz z wicemistrzem Poznania drużyną Kolejowego Klubu Sportowego.

Goście rozgromili piłkarzy poznańskich zwyciężając ich w stosunku 7:2 (4:2).

Gra stała pod znakiem przewagi Czechów, którzy zademonstrowali piękną i skuteczną grę, zwłaszcza w linii ataku.

Drobny i Cernik wyeliminowani

Monte Carlo (obsł. wł.). W dalszym ciągu walk na turnieju tenisowym o puchar Butlera, znana para czeska Drobny—Cernik została wyeliminowana po 3 i pół godziny trwającej walce przez parę szwedzką Bergelin-Johannsson w pięciu setach 9;7, 7;5, 2;6, 4;6, 8;6.

Para węgierska Szigetti—Asboth pokonała parę francusko-włoską Pelizza—Bolleli 6;1, 5;7, 3;6, 6;3, 6;3. Obie pary zwycięskie zakwalifikowały się do ćwierćfinału.

W grze pojedyńczej panów Patty (USA), Falkenburg (USA), Asboth (Węgry), Bergelin (Szwecja) i Johannsson (Szwecja) zakwalifikowali się przez zwycięstwa do dalszych gier.

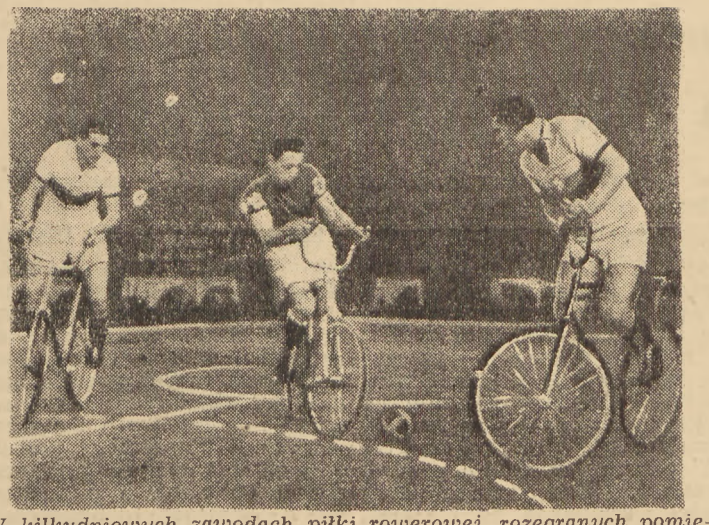

W kilkudniowych zawodach piłki rowerowej, rozegranych pomiędzy zespołami Czechosłowacji, Francji i Szwajcarii, pierwsze miejsce zajęła drużyna Szwajcarii. Moment z meczu Szwajcaria— Czechosłowacja.

Walka o koszulkę z Białym Orłem

Kto będzie mistrzem Polski

Katowice. Mistrzostwa bokserskie Polski, które odbędą się w Katowicach w czasie od 10—13 bm., budzą już dzisiaj w kołach sportowych Polski ogromne zainteresowanie. Przyczyną tego są zgłoszenia zawodników do mistrzostw przez poszczególne okręgi. Lista zgłoszeń którą ogłosili ostatnio organizatorzy mistrzostw, tj. Śl. O. Z. B., przewiduje blisko 100 zawodników, przy czym na liście tej nie brak żadnego z wyróżniających się otatnio bokserów polskich. Wobec takiego stanu mistrzostwa zapowiadają się jako wspaniała atrakcja sportowa, którą emocjonował się będzie nietylko Śląsk, gdzie boks jest bardzo popularny, ale cała Polska.

Pomijając omówienie szans poszczególnych zawodników na tych mistrzostwach, podajemy poniżej zestawienie zawodników w poszczególnych wagach, które najlepiej zorientuje o możliwościach walk o tytuł mistrzowski.

Kolejno w poszczególnych wagach zostali zgłoszeni:

Waga musza: mistrz Polski z roku 1946 Stasiak (Łódź), Bazarnik (Śląsk), Sowiński (Wybrzeże), Patora (Warszawa), Kuranda (Wrocław), Frackowiak (Poznań), Borowicz (Pomorze), Wasilewski (Szczecin), Borowski (Lublin), Przybyłowicz (Kraków), Strychalski (Częstochowa), Szentag (Rzeszów).

Waga kogucia: mistrz Polski z roku 1946 Grzywocz (Śląsk), Puzoń (Śląsk), Tarnowski (Kraków), Frymus (Częstochowa), Wierzbicki (Wybrzeże), Baran (Lublin), Czarnecki (Łódź), Szymański (Poznań), Kruża (Pomorze), Puc (Rzeszów), Kukulak (Szczecin), Sieradzan (Warszawa), Kwaska (Wrocław).

Waga piórkowa: mistrz Polski z roku 1946 Komuda nie startuje. Udział biorą: Antkiewicz (Wybrzeże), Woźniakiewicz (Łódź), Janowczyk (Poznań), Czortek (Warszawa), Miszczuk (Wrocław), Nypelt (Śląsk), Możdżyński (Szczecin), Dorosielski (Rzeszów), Piotrowski (Pomorze), Choina (Lublin), Szczerbowski (Kraków), Chudy (Częstochowa).

Waga lekka: mistrz Polski z roku1946 Koziołek (Poznań), Rademacher (Śląsk), Sztolc (Wrocław), Skierka (Wybrzeże), Polus (Poznań), Skałecki (Szczecin), Selma (Warszawa), Żak (Rzeszów), Mazur (Łódź), Sadowski (Lublin), Dudzik (Kraków), Marcinjak (Częstochowa). Pomorze nie podało nazwiska swego reprezentanta.

Waga półśrednia: mistrz Polski z roku 1946 Olejnik (Łódź), Adamski (Poznań), Chychła (Wybrzeże), Wasiak (Warszawa), Fiszer (Wrocław), Kusz (Śląsk), Warwas (Częstochowa), Natkaniec (Kraków), Zieliński (Lublin), Wikliński (Pomorze), Gac (Rzeszów), Rymkowski (Szczecin).

Waga średnia: mistrz Polski z roku 1946 Kolczyński (Warszawa), Sobczak (Poznań), Nowara (Śląsk), Kwiatkowski (Wrocław), Berg (Częstochowa), Szymankiewicz (Wybrzeże), Matula (Kraków), Kurcz II (Lublin), Trzęsowski (Łódź), Cebulak (Pomorze), Adamiec (Rzeszów), Ambroż (Szczecin).

Waga półciężka: mistrz Polski z roku 1946 Szymura (Poznań), Kolonko (Śląsk), Kubicki (Częstochowa), Borg (Wybrzeże), Kolub (Kraków), Malik (Lublin), Kosiński (Łódź), Sadzisz (Poznań), Stocki (Pomorze), Klaczkowski (Rzeszów), Wilczek (Szczecin), Drabkowski (Warszawa), Wolski (Wrocław).

Waga ciężka: mistrz Polski z roku 1946 Niewadził (Łódź), Figiel (Śląsk), Ciećwierz (Wrocław), Lick (Wybrzeże), Zbik (Kraków), Misiak (Lublin), Klimecki (Poznań), Motyka (Rzeszów), Pietrzak (Szczecin), Kotkowski (Warszawa). Pomorze nie podało nazwiska swego reprezentanta.

Okręgi mogą jeszcze zmienić swych reprezentantów w poszczególnych wagach.

Jak z tego wynika, obsada w poszczególnych wagach jak np. w muszej, piórkowej, lekkiej i półśredniej jest pierwszorzędna, toteż należy oczekiwać zaciętych walk, które dostarczyć powinny wiele emocji.

Z drugiej strony walki te posłużą również władzom PZB do należytego przeglądu sił w boksie polskim przed ostatecznym ustaleniem składu reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy w Dublinie.

Oczekuje się, że po mistrzostwach w Katowicach zostanie ustalony skład reprezentacji Polski do Dublina, co zwiększy jeszcze atrakcyjność mistrzostw, bowiem zawodnicy wytężą niewątpliwie wszystkie swe siły, by zapewnić sobie paszport na wyjazd do Irlandii.

W USA nie brak talentów

Doskonałe wyniki lekkoatletów

N. Jork. Lekkoatleci amerykańscy osiągnęli cały szereg doskonałych wyników, zarówno w hali, jak i na powietrzu.

W Austin (stan Texas) zostały rozegrane pierwsze w tym sezonie zawody na boisku. Brali w nich udział wyłącznie zawodnicy — akademicy z uczelni środkowego i południowego zachodu. Jak na początek sezonu — osiągnięte wyniki były bardzo dobre.

Bieg na 100 yardów wygrał Martinson w czasie 9,6 sek., zwyciężając niespodziewanie „nadzieję na olimpiadę", Charlesa Parkera.

Inne wyniki: pchnięcie kulą — Prather 16,02 mtr., bieg 110 yardów przez płotki: Orfurth — 14,2 sek.; skok wzwyż: Kinderhass i Coffman — po 1,99 mtr., dalszych trzech zawodników podzieliło się drugim miejscem, skacząc po 1,95 mtr., skok o tyczce: Cooper — 4,12 mtr. Na drugim miejscu znaleźli się wspólnie Dean Fergusson i Peperdina — 4,01 mtr., skok w dal: pierwszy Crowley — 7,31 mtr., 2) Roof — 7,25 mtr. i 3) Carter — 7,24 mtr. Rzut dyskiem: Prather — 48,03 mtr.

W Lafayette na zawodach uniwersyteckich w hali wyniki były następujące:

Pchnięcie kulą: Charles Fonville — 16,41 mtr., 2) Wasser — 16,15 mtr., skok wzwyż: Eddeelman i Bachman — 1,97 mtr., skok o tyczce: Richards — 4,08 mtr.

W Cleveland „latający pastor" Gill Dodds, jak dotąd, niepokonany w USA, wygrał bieg na jedną milę w czasie 4:05,5 przed Brelsfordem i Quinem; bieg na dwie mile wygrał Forest w czasie 9:05,7; skok o tyczce wygrał mistrz uniwersytecki Marcom, uzyskując najlepszy wynik w tegorocznym sezonie zimowym — 4,37 mtr., 2) Hisvalt — 4,28 mtr. (w)

Cleveland. Na zawodach lekkoatletycznych w Cleveland bieg sztafetowy kobiet 4 x 100 yardów wygrał zespół polski klubu „Polish AC", w którym, na ostatniej zmianie, biegła Stanisława Walasiewiczówna, wielokrotna mistrzyni Polski, Sztafeta Polek pokonała Kanadyjki z Toronto klubu „Malvernette"

Niemcy prowokują

Anglosasi grają z ogniem

Dziesięciu b. posłów przedhitlerowskiego Reichstagu, bawiących w Ameryce, ogłosiło w końcu stycznia b. r. deklarację, dotyczącą warunków pokoju dla Niemiec. Zdaniem tych emerytowanych demokratów niemieckich „także i zwyciężony naród ma bezsporne prawo być reprezentowanym przy stole konferencyjnym."

Na prośbę dziesięciu autorów deklaracji, jeden z najpopularniejszych tygodników amerykańskich, o nakładzie 1,5 miliona egzemplarzy, „Time", opublikował obszerny wyciąg w rubryce listów do redakcji. Po niejakimś czasie zaczęły do redakcji „Time" napływać listy, wyrażające stanowisko czytelnika amerykańskiego wobec żądań niemieckich emigrantów.

Stwierdzić można z zadowoleniem, że wśród pierwszych 253 wypowiedzi, przeszło połowa — 138 — odrzuca deklarację stanowczo i bezwarunkowo. Dalszych 36 zgadza się tylko z niektórymi punktami, a 20 z niektórymi tylko się nie zgadza. 60 wypowiedzi — a więc poniżej 25 proc. — zgadza się z deklaracją całkowicie.

Ponieważ można spokojnie przyjąć, że wśród tych ostatnich wypowiedzi wiele być musi listów Niemców amerykańskich, wynik reakcji opinii amerykańskiej na żądania orędowników Niemiec uznać należy za pomyślny.

Nie można nie przyklasnąć całemu szeregowi wypowiedzi, jakie przytacza w związku z tym „Neue Zeitung". List ze stanu Cleveland zawiera m. in. następujące zdania:

„Owa „grupa dziesięciu" wydaje się mieć krótką pamięć. Ich stanowisko jest godne pożałowania — wołają o politykę, która wedle mego zdania, na zasadzie dwuletniego doświadczenia w kontrwywiadzie i pracy denazyfikacyjnej za oceanem, prowadzi prostą drogą do nowego, odmiennego systemu hitlerowskiego.

W deklaracji oświadczono, że „Niemcy zostały już ukarane w stopniu bezprzykładnym dotąd w historii". Zwracam się przeciw temu twierdzeniu. Mam głębokie przeświadczenie (przeświadczenie, nie pewność!) że Europa Wschodnia ucierpiała o wiele więcej, niż Niemcy. Myślę, że nie podlega dyskusji, iż Żydzi wycierpieli znacznie więcej, niż Niemcy. Znaczna część tego, co panowie z b. Reichstagu nazywają zresztą jest jedynie sprawiedliwością. Znaczna część jest samoobroną ze strony pozostałego świata, znaczna część stanowi dowód zdrowego rozumu ludzkiego. „Zrozumieć" — tak. Ale „pojednanie"?! Niemcy nie dowiedli jeszcze, że zasługują na pojednanie z nami!".

Czytelnik z N. Jorku stwierdza: **„Naród niemiecki i jego hitlerowscy przywódcy zużyli pięć i pół roku czasu na niszczenie kontynentu europejskiego i własnego kraju. Teraz mogliby być tak bardzo mili, aby poczekać przynajmniej równie długo — czyli do końca 1950 roku — zanim zaczną wołać o „sprawiedliwość dla Niemiec".**

Inny nowojorczyk zauważa:

„Czytałem z zainteresowaniem, ale z niemiłym uczuciem, że już kiedyś słyszałem te wymowne wołania — po pierwszej wojnie światowej; wówczas było to wołanie o zniesienie postanowień, zwanych przez nich dyktandem wersalskim. Znieśliśmy owe postanowienia, tak daleco nawet, że Niemcy otrzymały więcej pomocy finansowej, niż zapłaciły faktycznie odszkodowań — i dostaliśmy za to Hitlera".

Niemcy ponad wszystko

Wreszcie jakiś lekarz z Texasu uderza w samo sedno:

„Ex-członkowie Reichstagu mają wyraźniej wierzą jeszcze ciągle w twierdzenie hitlerowskie, że naród amerykański składa się z durniów i wsadza głowę w piasek. W tym ostatnim ich geście widzę charakterystyczną, uniżoną prośbę o współczucie, a jednocześnie ducha i frazesy hitlerowsko - teutońskiej filozofii, na temat „dzisiaj Niemcy, a jutro cały świat i „Niemcy, Niemcy nade wszystko. Następujące wyjątki z deklaracji: „niezaprzeczalne prawa", „bezzwłocznie", „winien być upoważniony do pertraktacyj", „muszą przestać stanowić przeszkody", „naród niemiecki musi mieć możność" i inne — są nie zmienionymi zdaniami z „Mein Kampf". Że też jeszcze teraz naśladują samego Fuehrera!".

Jeżeli przeto uznamy, że jedyna z cytowanych przez „Neue Zeitung" wypowiedzi uznająca, że „propozycje zawarte w deklaracji są dobre i zdrowe" i że „zmiany terytorialne czy graniczne są aktami zwycięzcy, któremu zwyciężony jest wydany, a faktycznie są to w praktyce działania napastnika" — samym tonem wskazują na pochodzenie autora — możemy pozornie być zadowoleni i dziwić się tytułowi, jaki nadałem niniejszym uwagom.

Niestety jednak — ta ostatnia wypowiedź, zamieszczona jest w amerykańskiej gazecie również przy końcu, a zatem ma zrobić na czytelniku największe, końcowe wrażenie... W wypowiedzi tej korespondent nowojorskiego pisma, dr Carl Misch (zapewne również amerykański Niemiec), stwierdza, że „próżni, którą nieszczęsne rządy przemocy Hitlera w Niemczech pozostawiły, nie może oczywiście usunąć ta grupa dziesięciu sprawiedliwych. Stanęli na wyłomie, którego zamknięcie może trwać dziesiątki lat...".

Zapalnienie tego właśnie wyłomu — zdrowej, zbawczej nieufności wobec narodu morderców — nazywam igraniem z ogniem. Jeżeli powiem naród amerykański, jak to widać z powyższych wypowiedzi, zdaje sobie sprawę, co należy myśleć o Niemcach, a mimo to ulega niebezpiecznym sugestiom, to sądzić trzeba, że w ruchu są potężne siły, zamierzające jego zdrowy pogląd zamącić. A ze strony urzędowej nie widać najmniejszego przeciwdziałania...

Nowa książka

Oto sędzia Jackson, przedstawiciel USA w Trybunale norymberskim, wydał obecnie książkę w której dochodzi do wniosku, że przestępstwa popełnić mogą jedynie jednostki, nie państwa. Nie wiemy, czy doszedł do tego wniosku wśród dokumentów procesowych, dowodzących niezbicie przestępnego charakteru właśnie **państwa niemieckiego** w okresie hitlerowskim, kiedy państwo to było organizacją zbójecką po prostu. Może jednak takie przekonanie nasunęło mu co innego — ciche, dyskretne, a bardzo liczne głosy nieurzędowych adwokatów w tym procesie...

Karty mówią

W samym tylko okręgu Frankfurtu — donosi „Neue Zeitung" z pierwszych dni marca — 87 Amerykanów chce się żenić z Niemkami. Niedawno pierwsze takie małżeństwo zawarte zostało już na samym terenie Niemiec...

Jeżeli raport gen. Claya o krokach francuskich w Saarze w końcu ubiegłego roku pokrywał się nie tylko w treści, ale i w stylizacji, z artykułami gazet niemieckich — to widać z tych samych głów wyszły zawarte tu i tam myśli i słowa... Podsekretarz stanu, Acheson, raport ten odrzucił — jeden dowód więcej, że nie był to pogląd amerykański, ale naszeptany do uszu pogląd niemiecki.

W Berlin - Dahlem powstało niemiecko - amerykańskie towarzystwo muzyczne. W Darmstacie żołnierze amerykańscy dobrowolnie zbierają słodycze dla dzieci niemieckich. **W amerykańskim piśmie żołnierskim „Stars and Stripes"** żołnierz Harry Miller **opowiada „dla wszystkich, którzy przybywają do Niemiec z pojęciem, że muszą nienawidzieć wszystkich Niemców" wzruszającą historię, jak Niemcy oprowadzali go i odwozili darmo, aby mógł dotrzeć na czas do swoich koszar...** (Sozialdemokrat, 4. III. 1947).

Jednocześnie dochodzi wiadomość, że 217 urzędników brytyjskiej okupacji wojskowej musiano zwolnić za przekroczenia służbowe — nie trudno odgadnąć, jakiego rodzaju! **A duszpasterstwo uniwersytetu St. Andrews w Szkocji organizuje gościnę dla jeńców niemieckich w domach miejscowych — w niedzielę, po wspólnym nabożeństwie...**

Szwedzki raport

Anglosasi igrają z ogniem. Igrają z ogniem propagandy niemieckiej, której agentem jest każdy Niemiec, hitlerowiec, czy b. demokratyczny poseł do Reichstagu, niemiecka żona Amerykanina czy niemieckie dziecko grzecznie biorące czekoladę. Tym ogniem mogą się strasznie poparzyć narody angielski i amerykański, gdy wobec konieczności poskromienia niemieckiej bestii na nowo — przypomną sobie tylko tych dobrych, pobożnych, uczynnych i niewinnych Niemców, których propaganda prywatno - szeptana maluje im dzisiaj tak pociągającymi barwami. Jakże trudno będzie wówczas wytłumaczyć opinii anglosaskiej, władczyni swoich krajów, konieczność nieubłaganej walki przeciw „dobrym" Niemcom — jakież nieobliczalne korzyści odnieść może wówczas z takiego jej nastawienia nowy Hitler! Iluż zostanie takich, jak cytowani na początku mieszkańcy Cleveland, Nowego Jorku czy Texas..."

Niech nikt nie mówi, że ta propaganda niemiecka, to strachy w biały dzień. Raport dr Kjellberga, b. szefa służby informacyjnej szwedzkiej służby bezpieczeństwa w czasie wojny, przesłany min. sprawiedliwości Szwecji i opublikowany niedawno, mówi, że **„liczne niemieckie instytucje kulturalne w Szwecji okazały się wręcz centralami propagandowymi. Szczególnie wymienić trzeba... instytuty językowe, założone przez Niemiecką Akademię Monachijską w miastach szwedzkich, dalej organizacje lokalne, które... wykorzystywały odczyty o charakterze naukowym do propagandy politycznej". Dr Kjellberg stwierdza, że każdy Niemiec w Szwecji czuł się agentem propagandy swego kraju i zachowywał się odpowiednio.** („Tagesspiegel", 29. I. 1947).

Czynnikiem pomyślnym dla nas jest brutalność i pewnego rodzaju tępota Niemców, którzy sami mimo woli nieraz się demaskują. Pewne objawy wskazują, że Amerykanie na szczęście to dostrzegają. Ale nie wyklucza to bezwzględnej życiowej konieczności kontrpropagandy, dania owemu Clevelandczykowi absolutnej pewności i mocnych argumentów w miejsce jego „głębokiego przeświadczenia". (ZAP)

Jeden dzień w Pradze

Zwycięstwo na boisku i przedstawienie w operze

Praga (SAP) Niewątpliwie, cudzoziemcowi, przebywającemu dłuższy okres czasu w Pradze, miasto to zaczyna przypominać obraz wielkiego teatru, zmieniającego co 14 dni swój rewelacyjny program. Praga żyje stale pod znakiem zjazdów, kongresów, zawodów międzynarodowych. Wszystkie te imprezy mają charakter międzynarodowy, a liczne expressy, przemierzające Europę wzdłuż i wszerz, przywożą i odwożą zagranicznych delegatów. Wystawy wielkich sklepów co tydzień zmieniają dekoracje poświęcone tej czy innej imprezie.

Wszystkie te dekoracje są zwykle urozmaicone kompletem flag, wszystkich możliwych państw bez względu na to, czy dane państwo bierze udział w danej imprezie czy nie. Nie brak i naszej flagi, która dla odróżnienia od czeskiej, przyozdobiona jest dodatkowo orłem. Dominującą imprezą były mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Dobrze się stało, że pośród 8 reprezentacji hokejowych nie zabrakło i naszej, która wprawdzie znalazła się w ogólnej klasyfikacji na 6 miejscu, jednakowoż przyjazd jej należy zapisać na konto dobrej propagandy dla Polski za granicą. Mistrzostwa hokejowe pochłonęły całą Pragę, a nawet Czechosłowację. Czesi, będąc z zasady narodem oszczędnym płacili po 300 i 400 Kc. (zamiast 30) za decydujące spotkania, w których doskonały zespół czechosłowackich hokeistów, walczył o prymat hokejowy świata. Każde zwycięstwo było witane z niesłychanym entuzjazmem, który trudno formalnie opisać. Przypadek chciał, że do zwycięstwa drużyny czeskiej przyczynili się Austriacy, którzy wygrali spotkanie ze zwycięzcą Czechów — Szwedami. Wywołało to ogromny entuzjazm dla Austrii, a wyjeżdżająca drużyna austriacka, została zaopatrzona w wagon węgla, oraz w większą ilość aprowizacji.

Dla zilustrowania zainteresowania sportem przytoczę autentyczny wypadek:

W operze odbywało się południowe przedstawienie Cyrulika Sewilskiego. Po zwycięstwie Austriaków, nad szwedzką drużyną, wiadomość ta rozeszła się lotem błyskawicy po mieście. Dotarła również i do Opery, gdzie w pełni rozwijała się akcja 2 aktu „Cyrulika". I oto w chwili, gdy dr Bartolo posyła po nauczyciela muzyki dodaje do swej roli: „A powiedz mu również, że Austriacy pokonali Szwedów w stosunku 2:1". W tej chwili sala operowa stała się widownią olbrzymiej owacji, godnej przynajmniej jakiegoś wielkiego sukcesu politycznego.

Entuzjazm jest rzeczą odgrywającą w Czechosłowacji ogromną rolę. Również posiedzenie Rady Światowej Federacji Demokratycznych Kobiet dało powód do uroczystości, których tutaj nie brak.

Tymczasem cicho i niepostrzeżenie przechodził proces marionetkowego rządu Berana i gen. Syrowego, współwinnych klęski Czechosłowacji z roku 1938. Zainteresowanie procesem prawie żadne. Czesi nie są narodem romantycznym i to co przeszło jest dla nich nie ważne. Po prostu tak, jak mówi polskie przysłowie „Co było, a nie jest..."

Nagłówki gazet oprócz reportaży z forum międzynarodowego i z terenu własnych imprez przynoszą co kilka dni wiadomości o wielkich aferach „smelimarskich", których i tutaj nie brak.

Również młodzież przypomina o swym istnieniu ciągłymi zjazdami i konferencjami. Praga stanowi bardzo ważny ośrodek międzynarodowej współpracy młodzieżowej, mieszcząc w swoich murach siedzibę Międzynarodowego Związku Studentów jednoczącego w swoich ramach 2 i pół miliona studentów z całego globu ziemskiego.

Światowy Festiwal Młodzieżowy jaki odbędzie się w lecie br. będzie jeszcze jednym dowodem braterskiej współpracy młodzieży całego świata. Również i Sokoli przygotowują swój zjazd światowy, który odbędzie się w przyszłym roku.

„Niezniszczona oaza w sercu Europy" — jak określa słusznie Pragę jeden z angielskich dziennikarzy, żyje w rytmie fanfar i hymnów wszystkich państw granych na wszystkich międzynarodowych imprezach dla uczczenia zagranicznych gości licznie tu zjeżdżających.

I chociaż jest wiele braków, chociaż Czechosłowacja boryka się tak jak inne państwa z wielkimi trudnościami ekonomicznymi, to jednakowoż w imię powojennej współpracy pokojowej wszystkich narodów bierze na siebie ciężar zjazdów i kongresów wierząc słusznie że przyczynia się tym do dobrej sprawy budowy pokoju.

Lustro — epokowy wynalazek

nie tylko dla pięknej pani

Z jakim zdumieniem oglądał nawpół dziki człowiek lusterko, które dostał od wędrownego kupca, widząc — o dziwo — swoją własną podobiznę. Szukał on w tym jakiejś siły magicznej, jak szukano jej w lusterku czarownic, które tak fatalną rolę odegrało w średniowieczu. Nie bez związku z tym jest zachowany po dziś dzień na wsi zwyczaj zakrywania w wypadku śmierci kogoś z domowników lustra, aby nie przeszkodzić duszy zmarłego wznieść się do nieba.

Ta sama siła magiczna zmusza przedstawicielki płci pięknej częściej, niż zachodzi potrzeba tego, sięgać do torebki po lusterko, szybko przejechać się grzebieniem po włosach i przypudrować nos. Musiała już i Ewa rozkoszować się swoim obrazem w nieruchomej tafli lustrzanej wody.

Nasze czcigodne prababki z epoki prehistorycznej znały już lusterka metalowe, które znajdujemy w grobowcach (pudru oczywiście i innych tym podobnym drobiazgów znaleźć się nie udało).

W starożytności lusterko — przeważnie z miedzi (zapoczątkowali to Egipcjanie) staje się już przedmiotem codziennego użytku.

Najprawdopodobniej w 1308 r. w Murano wykonano pierwsze lusterko ze szkła, które wyglądało jeszcze bardzo skromnie. Ale jakżeż wspaniałe formy z biegiem czasu ten niezbędny przedmiot zaczyna przybierać, uzyskując artystycznie wykonane obramowanie ze złota, kości słoniowej, bogato wysadzane drogimi kamieniami i perłami. W muzeach sztuki znajdujemy takie właśnie okazy z okresu średniowiecza, wspaniale cyzelowane i inkrustowane. Znajdujemy na nich sceny z biblii, legendy alegorie, sceny z turniejów rycerskich.

Oryginalny jest napis na lusterku pochodzenia włoskiego: „Nie sądź mnie źle, oddaję ci przecież wszystko, co od Ciebie dostałem. Lusterko kieszonkowe nie stało się wyłączną bronią wytwornych dam. Noszą je także dla ozdoby urocze wieśniaczki w tańcu. Zwisa ono później, jako nieodłączny szczegół toalety dam, wraz ze szczoteczką u pasa. W połowie w. XVI lusterko kieszonkowe wprawdzie wstydliwie, ale już wyprzedza modlitewnik albo notatnik. Wykonane z różnorodnych materiałów, bogato i artystycznie zdobione, zwisa ono na łańcuchach czy barwnych wstążkach do pasa.

Wpadło ono jednak w niełaskę i straciło znaczenie niezbędnej ozdoby stroju płci pięknej, gdy od roku 1688 zaczęto wykonywać duże lustra ścienne, które dawały większy, ostrzejszy obraz. Stanowią one coraz wspanialszy element dekoracyjny pokoju.

Do przeszłości należy też przepych wspaniałych lustrzanych ścian i słupów w hotelach i klatkach schodowych, czy nawet w salonach. Nie mamy potrzeby za nimi tęsknić, mogliby nas bowiem posądzić — i to słusznie — o brak smaku. Bądźmy zadowoleni z tego, że możemy naszego wiernego małego doradcę nosić stale przy sobie. Nie jest on też winien, że ujrzymy w nim zniechęcone, zatroskane oblicze.

Przypomnijmy sobie napis na lusterku włoskim i sprobujmy zrobić bardziej przyjemny wyraz twarzy — uśmiechnie się i ono do nas.

Elektropsychograf

Maszyna do badania sloganów

Nowy Jork (API) Slogan reklamowy — krótkie, uderzające i oryginalne zdanie na temat jakości auta, pończochy, pasty do zębów lub biustonosza posiada w całym świecie niezaprzeczone znaczenie. W Ameryce jednak jest niewątpliwa podstawą każdego w ogóle interesu.

Agenci reklamowi nie umieli dotychczas przewidzieć, czy obmyślony slogan odniesie zamierzony sukces. Przyszła im jednak w sukurs technika. Pismo „Science Mustrated" donosi właśnie o wynalezieniu elektropsychografu, który automatycznie notuje reakcje na wypowiadziana reklame. Aparat posiada 2 elektrody, które bierze w dłoń badana osoba. Na specjalnej podziałce notowane są impulsy prądu spowodowane wrażeniem, jakie szeptany do ucha slogan wywołuje na badanym człowieku.

Od osób badanych wymagana jest oczywiście pewna wrażliwość. Człowiek nieczuły na takie powiedzenia, jak „radion sam pierze", albo „cukier krzepi" odpada oczywiście z góry. Ameryka liczy jednak dosyć ludzi wrażliwych na reklame, na których mogą być przeprowadzone odpowiednie badania. Należy nawet wyrazić obawę, czy przesadna wrażliwość nie wywoła czasami porażenia prądem..

Moskwa (API). W Instytucie Energetycznym Akademii Nauk ZSRR zbudowano aparat, w którym zastosowane zostały lampy elektryczne. Aparat ten, zwany intergratorem, umożliwia rozwiązywanie najbardziej skomplikowanych równań różniczkowych i algebraicznych. Intergrator posiada szczególne znaczenie przy żmudnych obliczeniach dla samolotów, okrętów, turbogeneratorów itp. Obliczenia, które wymagały kilku miesięcy pracy, dokonuje się na intergratorze w przeciągu godziny.

Pijany pasażer

Londyn (obsł. wł.) Kilka dni temu pasażerowie samolotu, kursującego na linii Wiedeń — Praga — Londyn — Nowy Jork przeżyli nieprzyjemną historię. Otóż w Pradze wsiadł do samolotu Amerykanin Edward Hurtz w stanie nietrzeźwym. Obsługa samolotu nie zwracała uwagi na niego, przypuszczając, iż zaraz zasnie.

Jednak gdy samolot wystartował, pijany pasażer wpadł w furię zaczął bić pasażerów, z których dwóch straciło przytomność i usiłował wyrzucić bagaże przez okno. Hurtz chciał następnie otworzyć drzwiczki i wyskoczyć z samolotu. Gdy mu się to nie udało rzucił się na pilota i chciał samolotem.

Zastraszeni pasażerowie rzucili się na pijanego i po prawdziwej walce udało im się przywiązać go sznurami do siedzenia.

Po przybyciu do Londynu, pilot odmówił startu, jeżeli osobnik ten nie wysiądzie. Policja brytyjska aresztowała awanturującego się pasażera i odwiozła jego dwie ofiary do szpitala. (gp)

CZYTAJ »ODRĘ«

Osiem miliardów złotych

na odbudowę Warszawy w 1947 r.

Warszawa. Plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy w dniu 30 ub. m., będąca trzecią z kolei sesją tej instytucji, opiera dalszą odbudowę Warszawy na nowych podstawach. Stworzone one zostały w wyniku doświadczeń, jakie przyniosły dwa ubiegłego lata w pracach nad podniesieniem z ruin stolicy.

Na te nowe warunki zwrócił uwagę Prezydent Bierut i w przemówieniu inaugurującym posiedzenie, scharakteryzował w następujących słowach:

„Wstępujemy obecnie w nowy okres, okres odbudowy planowej, systematycznej, w takich rozmiarach i w takim zakresie, jak: to dyktują nam obiektywne warunki. Jest rzeczą ważną, abyśmy w tym nowym okresie osiągnęli maksymalną koordynację wysiłków państwowych, społecznych i wysiłków inicjatywy prywatnej w ogólnym dziele odbudowy Warszawy. Chodzi o to, aby ten plan i ten aparat, który weźmie inicjatywę kierowania dziełem odbudowy Warszawy, w szerszym jeszcze zakresie niż dotychczas, mógł wciągnąć i zmobilizować wysiłek całego Narodu".

Te właśnie przesłanki dały podstawę do zreorganizowania NROW, która w nowej formie przystosowana będzie w większym stopniu do spełnienia swych zadań w czasie planowego okresu odbudowy. Zreformowana Rada, jak powiedział referent wice-minister Kościński, nie tylko jak dotychczas będzie instytucją mobilizującą siły materialne i duchowe Narodu do dzieła odbudowy, ale stanie się organem, który będzie czuwał nad planową koordynacją wysiłków.

Nowa Rada zredukowana do trzydziestu kilku osób, reprezentujących najważniejsze placówki, zainteresowane odbudową stolicy, najważniejsze grupy społeczne i wybitnych fachowców będzie mogła nadawać właściwy kierunek odbudowie miasta.

Druga strona zagadnienia — to forma masowej organizacji społecznej na rzecz odbudowy Warszawy. Dotychczasowe wysiłki w tym zakresie mimo, że sieć terenowych Komitetów Odbudowy Warszawy na szczeblu wojewódzkim wynosi 100%, w powiatach i miastach ponad 90%, a w gminach około 70% — przyniosły tylko 300 miljonów złotych, tj. zaledwie 0,5% naszego dochodu społecznego, wpłacone zostało na rzecz stolicy, że zaledwie 10% obywateli dotychczas świadczyło Warszawie. Jest więc olbrzymie pole do działania przez upowszechnienie akcji i nie było by rzeczą nadzwyczajną, że przy odpowiednim podejściu, bieżący rok mógłby przynieść miliard złotych. Sprawą tego upowszechnienia, umasowienia akcji, zajmie się projektowana Liga Odbudowy Warszawy.

Inż. Ostrowski przedstawił wytyczne planu i zmiany w porównaniu ze wstępnym planem z zeszłego roku, tak w założeniach programowych, jak i planowaniu przestrzennym. Obecny plan cechuje większe zbliżenie go do życia. Uzgodniono w nim koncepcje założeń zasadniczych z możliwościami realizacyjnymi. Widać to na przykładzie planu Powiśla. Pierwotnie wysuwano tezę zburzenia tam wadliwej zabudowy i stworzenia rejonu zieleni. Obecny plan przewiduje zachowanie cenniejszych budowli, po ich adaptacji oraz zabudowę luźną.

Opracowane są plany dla poszczególnych etapów realizacji, jak plan dla okresu osiemnastoletniego, który to okres przyjęto za ostateczne zakończenie pewnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych w Polsce. Byłby to plan do 1955 r. Nadto przedstawiony jest plan na okres krótszy trzyletni, a w innym planie wskazuje się, co ma być zrealizowane w roku bieżącym.

Jak przedstawia się sprawa realizacji na rok 1947. Według referatu inż. Pogonowskiego — całość inwestycji zamierzonych na ten rok przewiduje ogólną kwotę 7 miliardów 292 miljonów złotych. Z sumy tej na budownictwo mieszkaniowe — 1 miliard 532 miliony, tj. 21% planu, na usługi nierentowne, jak oświatowe, zdrowia, zabytki i tp. — 1 miljard 507 miljonów (20%), budynki administracji i organizacji społecznych i politycznych — 1 miljard 298 miljonów (17%), budownictwo usługowe, rentowne, jak przedsiębiorstwa użyteczności publicznej — 633 miliony (9%), budownictwo przemysłowe w zakresie Ministerstwa Przemysłu — 1 miliard 542 miljony (21%), budownictwo komunikacyjne w zakresie Ministerstwa Komunikacji — 779 miljonów (12%). Łącznie z wkładem czynnika społecznego i prywatnego cała suma wydatkowana w r. 1947 w Warszawie na odbudowę wyniesie 8 miliardów złotych.

Przypuszczalne efekty tych inwestycji byłyby następujące: budownictwo mieszkaniowe uzyska około 10.000 izb, wobec potrzebnych 25.000 (jest tu więc niedobór dość wyraźny), budownictwo szkolne dostarczy 1.500 sal użytkowych tzn. dla obsługi na dwie zmiany około 10.000 dzieci, (tu też jest niedobór, gdyż według danych szkolnych będą istniały jeszcze potrzeby dla około 20.000 dzieci), budownictwo zdrowia dostarczy 400 izb użytkowych tj. około 300 łóżek. Co do zabezpieczenia zabytków uzyska się około 50.000 m³, co reprezentuje 72 obiekty. Roboty rozbiórkowo-porządkowe dadzą wyburzenie około 300 budynków. Nadto w ramach akcji społecznej N. R. O. W. zapoczątkowana została budowa Mostu Śląskiego oraz w szerokiej skali prace oczyszczania Warszawy przez Ochotnicze Bataliony.

Wobec wspomnianych niedoborów miasto w porozumieniu z BOS wysunęło szereg postulatów, uzupełniających powyższy plan.

Między innymi występuje o kredyty na budowę mieszkań interwencyjnych dla mieszkańców wysiedlonych z budynków zagrożonych runięciem. Nadto wysuwa postulat kredytów na wyrównanie braków przedsiębiorstw użyteczności publicznej i postulat stworzenia odpowiednich norm prawnych i proceduralnych dla inicjatywy prywatnej oraz umożliwienia przeprowadzenia tzw. akcji zabezpieczającej, tzn. budowę dachów, stropów i klatek schodowych. Powyższe postulaty obejmują sumę półtora miliarda złotych. Z niej na budownictwo kulturalne 50 miljonów złotych na zabezpieczenie najważniejszych objektów m. in. również Teatru Wielkiego. Złożony plan inwestycyjny został przez zebranie zaakceptowany.

Piękny rozwój P. Z. Z.

w Raciborskiem

RACIBÓRZ. (fg) Odbył się tu obwodowy zjazd Polskiego Związku Zachodniego w obecności przedstawiciela okręgu Wawrzynka, który przewodniczył obradom. Sprawozdania z działalności za rok ubiegły złożyli: członek zarządu obwodowego, sędzia mgr *Majka* oraz skarbnik *Kapuścik*. Komisja rewizyjna stwierdziła wzorową gospodarkę ustępującego zarządu i zaleciła udzielenie mu absolutorium.

W dyskusji nad sprawozdaniem p. *Deńca* z Rudnika wskazał, że praca w poszczególnych oddziałach byłaby intensywniejsza, gdyby nie to, że jedni i ci sami ludzie biorą na siebie nadmiar obowiązków, którym następnie nie są w stanie podołać. P. *Myśliwiec* z Brzezin oświadczył, że starzy działacze narodowi odsuwają się od pracy społecznej i zalecał należyte podchodzenie do ludności miejscowej. P. *Adamczyk* z Płoni zauważył, że jesteśmy wszyscy równi, a zatem nie powinno być różnicy między ludnością miejscową, a napływową.

Delegat okręgu p. *Wawrzynek*, rodowity raciborzanin, naszkicował stan rzeczy w Raciborskiem przed wojną, porównując go z rzeczywistością dzisiejszą. Okres rządów hitlerowskich, a zwłaszcza 6 lat wojny, ujemnie wpłynęły na ludność miejscową, czującą po polsku. Hitlerowska propaganda zrobiła swoje i niejedną słabszą jednostkę zawiodła na manowce. Zbłąkanych trzeba nawracać, gdyż nie możemy utracić żadnej jednostki pożytecznej. Mamy prawo żądać, by wszyscy obywatele przystąpili do twórczej pracy dla państwa i narodu.

Po dyskusji uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorium oraz wybrano delegatów na zjazd okręgowy, mianowicie: prezesa, jednego wiceprezesa i p. *Białdygę*, kierownika „Rolnika".

Na propozycję komisji matki wybrano przez aklamację nowy zarząd w składzie: sędzia mgr *Stanisław Majka* — prezes, inspektor szkolny *Ludwik Dubiel* i wicestarosta *Edward Pawlik* — wiceprezesi, pp. Jan Affa, Franciszek Białdyga, Myśliwiec, Przybysławski, prof. Sobczak, insp. Sygudziński i Wałach — członkowie zarządu, pp. Godula, Knapik i Żymełka — zastępcy członków zarządu. Do komisji rewizyjnej weszli: prezydent miasta Lelonek, p. Kapuścik i p. Siwoniówna.

W wolnych głosach liczni mówcy poruszyli wiele zagadnień żywotnych: sprawę odbudowy spalonego budynku „Strzechy", byłej siedziby Polskiego Komisariatu Plebiscytowego i wszystkich polskich placówek kulturalno-oświatowych, kwestię używania języka niemieckiego przez zweryfikowanych i usunięcia napisów niemieckich na cmentarzach. Wezwaniem do gorliwej pracy zamknięto zjazd.

* * *

Odbyło się u nas również walne zebranie członków miejscowego Koła P. Z. Z. Po wysłuchaniu sprawozdań ustępującego zarządu i dyskusji nad nimi, wybrano nowy zarząd w następującym składzie: *Edmund Affa* prezes, sędzia mgr *Rylski* wiceprezes, *Knapikowa* sekretarka oraz *Adamczyk*, *Łabuda*, *Ptasecki*, *Stawiarczyk* i *Sygudziński* — członkowie. Pod koniec zebrania uczestnicy wysłuchali przemówienia delegata obwodu, ob. *Wawrzynka*, który zobrazował pracę polityczną, oświatową i społeczną na terenie miasta i powiatu przed wojną i w chwili obecnej.

Wniosek instytucji gospodarczych

w sprawie mienia poniemieckiego

Wrocław. (st) W Izbie Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu odbyła się z udziałem przedstawicieli Zarządu Miejskiego, Zrzeszenia Kupców, Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Stow. Zaw. Przedsiębiorstw Budowlanych konferencja, na której rozpatrzono szczegółowo kwestie obciążenia Ziem Odzyskanych opłatami na rzecz Skarbu Państwa.

Postanowiono przedstawić w Min. Ziem Odzyskanych ten stan rzeczy i wystąpić z prośbą, aby w interesie rozwoju życia gospodarczego wszelkie fundusze wpływające na Ziemiach Odzyskanych za mienie poniemieckie, były używane na cele odbudowy i zagospodarowania wyłącznie ziem zachodnich.

W najbliższą środę odbędzie się następne zebranie, na którym przedstawiciele instytucji zapoznają się z projektem odnośnego memoriału oraz wybiorą delegację, która przedłoży postulaty w odnośnych ministerstwach.

wróbelki małej Hani

Hania o nas zapomniała
— skarżą się wróbelki —
dziś okruszków nam nie dała
nasz obiad niewielki...

Od samego rana
Hania jest zajęta.
Zaglądałem w jej okienko
bardzo jest przejęta!

Nowy numer tygodnika
— jego tytuł „ŚWIERSZCZYK"
otrzymała od mamusi.
Czyta ładny wierszyk.

Postrzegamy w jej okienko
— głośno rzekł wróbelek bury!
otrzymamy jej dar prędko
...potem wróci do lektury.

Do nabycia w kioskach gazetowych. CENA zł 10.—

1648

Nieuczciwi urzędnicy w Świdnicy

zostali przykładnie ukarani

Świdnica (st) W piątek Sąd Okręgowy w Świdnicy po kilkudniowej rozprawie, ogłosił wyrok w procesie prezydenta m. Świdnicy, F. Olczyka i innych. Były prezydent Olczyk oskarżony był jak już obszernie podawaliśmy, o liczne nadużycia władzy i nadużycia finansowe na szkodę Zarządu Miejskiego.

W wyniku rozprawy, b. prezydent Olczyk po zastosowaniu ustawy amnestyjnej, za wszystkie przestępstwa został skazany łącznie na 3 lata więzienia, utratę praw publicznych i honorowych przez okres 3 lat.

Oskarżony Jan Sommer, dyrektor przedsiębiorstw miejskich, który pomagał Olczykowi w popełnianiu nadużyć, został skazany po darowaniu i złagodzeniu kary na podstawie amnestii na łączną karę 3 lat więzienia, z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata, oraz na 20 tys. zł grzywny.

Osk. Ryszard Syfert, wicedyrektor przedsiębiorstw miejskich otrzymał 2 lata więzienia, 30 tys. zł grzywny oraz utratę praw przez 2 lata. Karę więzienia i grzywny Sąd darował Syfertowi na podstawie amnestii.

Edwardowi Dernickiemu kierownikowi stołówki miejskiej w Świdnicy, wymierzono karę dwóch lat więzienia i 10 tys. grzywny. Syfert i Dernicki zostali po ogłoszeniu wyroku zwolnieni na podstawie amnestii.

Pomysłowy Niemiec za kratkami

Cieplice. (js) Władze Bezpieczeństwa Publ. w Jeleniej Górze stwierdziły, że na terenie Cieplic wielu Niemców posiada fałszywe dowody tożsamości. Dochodzenia wykazały, że fabrykantem fałszywych dowodów był Hans Joachim Becker, zam. w Cieplicach, zaś jego wspólnikiem Alfred Nehring. Na skutek przeprowadzonej rewizji u Nehringa, znaleziono czyste blankiety dowodów tożsamości w języku niemieckim oraz pieczątkę zarządu miasta Cieplic.

Aresztowani przyznali się do winy.

Becker, zatrudniony jako urzędnik w zarządzie miejskim w Cieplicach za czasów niemieckich, przywłaszczył sobie większą ilość czystych blankietów dowodów tożsamości oraz pieczątkę. Obecnie porozumiał się z Nehringiem i fabrykował nowe dowody tym Niemcom, którzy nie posiadali żadnych dokumentów. Wystarczyło wpisać nazwisko i nalepić fotografię, aby taki dowód sprzedać. W dochodzeniu Becker przyznał się do sprzedania 5 sporządzonych przez siebie dowodów, dla osób, które wyszukał Nehring.

Obu fabrykantów przekazanno władzom sądowym.

Wałbrzych na powodzian

Wałbrzych. Związek Zawodowy Kolejarzy, Oddział Wałbrzych przekazał za pośrednictwem naszej Redakcji na rzecz powodzian 40 sztuk rozmaitej bielizny.

Również na ten sam cel **Stowarzyszenie Kupców Polskich** w Wałbrzychu złożyło kwotę **10.000 złotych.**

Hurtownia Szkła i Porcelany J. Kachnikiewicz wpłaciła na powodzian kwotę **2.000 zł.**

W dniu imienin dyrektora naczelnego Ryszarda Perkowskiego, **pracownicy umysłowi i fizyczni Państwowej Fabryki Porcelany „C. Tielsch & Co" w Wałbrzychu** złożyli za pośrednictwem „Dziennika Zachodniego" na rzecz powodzian kwotę zł 16,240.

Przy tej okazji dyr. Perkowski dziękując za życzenia i za obywatelskie stanowisko załogi fabrycznej złożył następujące datki: na rzecz powodzian zł 1.000, na książki do świetlicy fabrycznej zł 1.000, na ochronkę fabryczną zł 500.

Przeprowadzona z inicjatywy Komisji Międzypartyjnej przy **Ekspozyturze Spółki Brackiej w Wałbrzychu** akcja wśród pracowników Ekspozytury i podległych jej jednostek administracyjnych na terenie Wałbrzycha, na cele pomocy dla powodzian, przyniosła kwotę 15.000 zł.

Z całej Polski

WARSZAWA. Obecnie w dokształcających szkołach zawodowych, w szkołach przemysłowych i liceach, prowadzonych przez Min. Przemysłu, szkoli się 37 tys. młodzieży, w tym w 62 szkołach przemysłu węglowego szkoli się 6 tys. uczniów, w 53 szkołach przemysłu metalowego — 8 tys. uczniów, w 41 szkołach przemysłu hutniczego — 5 tys. zaś w 102 szkołach przemysłu włókienniczego szkoli się 9 tys. uczniów.

BYDGOSZCZ. Komitet uczczenia ofiar mordów hitlerowskich przystąpił do ekshumacji pomordowanych w latach 1939—1945 Polaków z Bydgoszczy i okolicy. W pierwszej kolejności zlikwidowana będzie mogiła zbiorowa pod Fordonem koło Miedzynia, gdzie w słynnej „Dolinie Śmierci" spoczywają zwłoki ponad 2000 lekarzy, urzędników, robotników, nauczycieli i kupców bydgoskich. Szczątki męczenników złożone będą na cmentarzu Bohaterów na Wzgórzu Wolności.

GDAŃSK. Po dłuższej przerwie wywołanej niekorzystnymi warunkami żeglugi na Bałtyku, do portu gdańskiego zgłosiły się już pierwsze statki. Zaawizowano przybycie dwu fińskich i jednego szwedzkiego statku. Mają one nadejść w najbliższych dniach. W porcie gdyńskim przygotowuje się do wyjazdu statek szwedzki „Frigg", zmuszony do pozostawania przez 2 miesiące w naszym porcie.

GDAŃSK. W Kartuzach powstało ostatnio Muzeum Kaszubskie, poświęcone sztuce regionalnej. Eksponaty z dziedziny ceramiki, rzeźby ludowej, haftów i koronek, zgromadzone w Muzeum Kartuskim, nie mają sobie równych. W Gdańsku prowadzone są obecnie prace restauracyjne, zabezpieczające budynki Zbrojowni, klasztoru pofranciszkańskiego i Dworu Artusa. W Zbrojowni znajdzie pomieszczenie Oddział Muzeum Państwowego. Gmach pofranciszkański będzie siedzibą Muzeum Historycznego, Dwór Artusa — siedzibą Muzeum Cechów Rzemieślniczych.

GDYNIA. Biuro UNRRA otrzymało awizację na 140 tys. ton towarów, które załadowane na statki w portach angielskich i amerykańskich, znajdują się już w drodze do Gdyni i Gdańska. Prócz tego w ramach dostaw UNRRA otrzymujemy ponad 5,5 tys. koni. W awizowanych transportach znajdują się towary drobnicowe, żywność, traktory i artykuły przemysłowe.

OLSZTYN. Na skutek ruszenia lodów, rybacy rozpoczęli połowy ryb na rzekach i jeziorach mazurskich, które dają dobre wyniki. Ostatnio na jeziorze Lawantyńskim w pow. Giżycko złowiono w jeden komplet sieci 38 ton leszczy, do zwożenia których użyto 2 samochodów i 3 pary koni przez okres 2 dni. Wartość złowionej ryby wynosi przeszło 2 miliony zł. Należy zaznaczyć, że nadmiar ryb wysyła się do Warszawy

„W Grzmiącej"

Warszawa (PIP). Ukazało się nowe wydanie powieści **„W Grzmiącej"**, której autorem jest Marszałek Sejmu Ustawodawczego Władysław Kowalski. Książkę wydał Państwowy Instytut Wydawniczy. (PAP) 1648

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Wtorek, dnia 8 bm.

5.55 sygnał i zapowiedź poranna, 6.00 sygnał czasu, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.30 muzyka z płyt. 6.57 sygnał czasu, 7.02 muzyka z płyt. 7.15 wiadomości poranne i przegląd prasy, 7.35 omówienie programu na dzień bieżący, 7.40 koncert poranny, 8.30 informacje ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 koncert życzeń, 9.30 — 14.00 przerwa, 14.00 audycje informacyjne i kącik Polskiego Czerwonego Krzyża, 14.30 muzyka popularna z płyt. 15.00 słuchowisko dla dzieci, 15.20 „Alfabet muzyczny", 15.40 Sonata a-moll, op. 10 Ludomira Różyckiego, 16.00 dziennik popołudniowy, 16.12 pogadanka sportowa, 16.22 muzyka popularna, 16.55 audycja dla młodzieży, 17.10 pogadanka gospodarcza, 17.20 „Wariacja i Fuga es-moll" Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego, 17.45 poradnik językowy w opr. prof. Witolda Doroszewskiego, 18.00 audycja rozrywkowa w wyk. sekstetu PR., 18.30 „Nauka przy głośniku", 18.55 audycja literacka pt. „Z podróży do Ameryki", 19.15 koncert życzeń i reklamowy, 19.57 sygnał czasu, 20.02 dziennik wieczorny, 20.20 aktualia, 20.30 koncert symfoniczny ork. symfonicznej P. R., 21.30 arie operowe w wyk. Andrzeja Hiolskiego — barytona, przy fortepianie Sergiusz Nadgryzowski, 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22.00 kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego, 22.15 audycja rozrywkowa z Krakowa, 23.00 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, 23.15 program na dzień następny, 23.25 koncert życzeń, 23.55 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika wieczornego, 24.00 zakończenie audycji i hymn.

RADIO ZAGRANICZNE

MOSKWA na fali 483,94, 315,8 36,65, 25,26, 19,58 m.

9.00 Audycja dla dzieci, 9.45 Muzyka, 10.00 Przegląd prasy, 10.15 Koncert, 12.00 Z prasy, 12.15 Koncert, 14.00 Wiadomości, 14.15 Koncert, 15.00 Audycja dla dzieci, 15.45 Kalendarz muzyczny, 16.36 Koncert, 17.15 Pogadanka naukowa, 19.00 Koncert, 19.45 Audycja literacka, 20.00 Koncert, 21.30 Wiadomości, 22.00 Koncert.

LONDYN BBC na fali 514, 449, 378, 342, 296, 285, 208 m.

8.15 Muzyka lekka, 9.35 Muzyka taneczna, 10.30 Muzyka przy pracy, 11.00 Koncert z płyt, 11.30 Orkiestra wojskowa, 14.10 Koncert (płyty), 16.10 Muzyka hawajska, 18.30 Muzyka lekka, 19.30 Orkiestra polit. BBC, 21.15 Orkiestra teatralna BBC, 22.15 Recital.

PRAGA na fali 470,2 m.

10.45 Bułgarskie pieśni ludowe, 11.45 Koncert orkiestry dętej, 12.45 Koncert muzyki ludowej, 14.00 Filmowe melodie, 15.00 Muzyka baletowa, 15.30 Koncert rozmaitości, 17.45 Muzyka ludowa, 18.45 Koncert rozmaitości, 20.00 Koncert orkiestry dętej, 22.00 Koncert Filharmonii.

Teatr i estrada

OPERA ŚLĄSKA W KATOWICACH

We wtorek, dnia 8 bm. o godz. 19 — „Halka" St. Moniuszki. Obsadę tworzą: W. Calma, O. Szamborowska, Fr. Arno, A. Hiolski, H. Pacjejowski, E. Pawlak, P. Barski, St. Wittenberg. Reżyseria A. Dobosza, kapelmistrz — J. Sillich, nowe dekoracje i kostiumy prof. Jarockiego, balet układu St. Mięszczyka z primabaleriną S. Szatkowską.

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

We wtorek, dnia 8 bm. wyjeżdża Teatr Śląski do TARNOWSKICH GÓR z komedią M. Gogola „REWIZOR". Początek o godz. 19.30.

*

Na MAŁEJ SCENIE dobiegają końca próby świetnej komedii Antoniego Gwojdzińskiego „TEMPERAMENTY" pod kierownictwem reż. Wł. Krzemińskiego. Dekoracje projektował St. Temerowicz. Udział biorą — Burke Janina, Chaniecka Helena, Kościałkowska Marta, Radłowska Magda, Sherbal Władysław, Rydel Stefan, Wincewski Stanisław.

We wtorek, dnia 8 bm. na MAŁEJ SCENIE z powodu próby generalnej, przedstawienia nie będzie.

TEATR ZIEMI OPOLSKIEJ

OPOLE: We wtorek, 8 bm. o godz. 19 „Jutro pogoda" — Hopwooda.

GŁĄBCZYCE: We wtorek, 8 bm. o godzinie 19 „Romantyczni" — Rostanda.

Sport szybowcowy — jeden z najmilszych. 140-stronicowa książka Marii Kann p. t. »Pilot Gotów« jest napisana dla młodzieży 1645

SPORT

Spółdzielnia Wytwórczo-Handlowa
Organ. Sportowych, Wojew. Krakowskiego
KRAKÓW, Rynek Główny 6. :: Tel. 542-12
poleca:

po najniższych cenach w pierwszorzędnym gatunku wszelki sprzęt sportowy, ubiory i galanterię sportową. 1644

Worki – Sienniki
jutowe i papierowe
Płachty 1543
nieprzemakalne na wozy
Pokrowce
brezentowe wodoodporne na samochody ciężarowe
Ubrania robocze brezentowe
Derki brezentowe na konie
Rękawice robocze brezentowe
Taśmę jutową do izolacji rur

oraz wszelkie in. wyroby jutowe i brezentowe
dostarcza:
POZNAŃSKA FABRYKA WORKÓW PLANDEK I WYROBÓW JUTOWYCH
Poznań, ul. Przemysłowa 33 — Tel. 18-45

ZJEDNOCZENIE PRZEM. KOTLARSKIEGO
poszukuje do większej fabryki
Inżyniera
z dłuższą praktyką warsztatową w poważnych przedsiębiorstwach i znajomością nowoczesnych metod organizacji produkcji na stanowisko kierownicze ewtl. Dyrektora Technicznego. Mieszkanie zapewnione.
Podanie z życiorysami wyszczególnieniem praktyki zawodowej składać w Zjednoczeniu Przemysłu Kotlarskiego, Kraków, Plac Kossaka 6. (PAP) 1651

Kupujemy stale:

sznurek papierowy, konopny, celulozowy, kokosowy, manila, sisal, włókno kokosowe, włosie końskie, barwniki anilinowe.

Oferty z próbkami prosimy kierować do: **Fabryki Chodników i Wycieraczek „WAWEL" WŁ. ST. KLUZ, LUBASZ,** k. Czarnkowa
Telefon Nr 15 1631

Oddamy
Przedstawicielstwo

na rachunek własny
„TUR", CHEMICZNA FABRYKA ATRAMENTÓW i ARTYKUŁÓW BIUROWYCH
POZNAŃ — LESZCZYŃSKIEGO 11
(PAP) 1654

Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego
Przedsiębiorstwo państwowe
Inspektorat w Katowicach

poszukuje od 15 kwietnia br.

2 inspektorów

Wymagane przynajmniej średnie wykształcenie oraz możliwie znajomości branży papierniczej. Wysokość wynagrodzenia i diet według zatwierdzonej siatki płac dla Przemysłu Papierniczego. Podania z życiorysem i referencjami należy kierować do wyżej wym. Centrali w Katowicach, ul. 3 Maja 30. (1626)

UWAGA mieszkańcy Mysłowic i okolicy!

Za miesiąc Dyrekcja Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego przeniesie się na stałe z Mikołowa do Waszego miasta. Zamiast dojeżdżać daleko do pracy, złóżcie podanie, bo Zjednoczenie przyjmie:

2 inżynierów
do działu planowania
2 inżynierów
do spraw inwestycyjnych
2 inżynierów,
względnie architektów do działu budowlanego
2 techników budowlan.
1 technika mechanika
1 technika elektryka
15 księgowych

Zgłoszenia z życiorysem do Biura Personalnego J. M. Z. P. W. na razie w Mikołowie, ul. Szpitalna 4, tel. 213-62-68. (PAP) 1656

TECHNICZNA OBSŁUGA ROLNICTWA
Opole, ulica Wład. Reymonta nr. 24
ogłasza

PRZETARG

na instalację siły i światła w Warsztatach Okręg. w Komprachcicach (9 km od Opola).

Podkładki ofertowe do nabycia w sekretariacie w Opolu. Termin składania ofert do dnia 12. IV. godz. 10. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na rob. elektryczne w Komprachcicach" należy złożyć w sekretariacie do soboty godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi 12. IV. o godzinie 11. Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1563 **DYREKCJA**

NASIONA warzywne porcjonowane i luzem korzystnie hurtowo poleca
ST. SZUKALSKI — Skład i Hodowla Nasion
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8
Cennik i oferty na żądanie! 1541

DOM
kawiarnia i piekarnia

inwentarz żywy i martwy, w mieście portowym, sprzedam z powodu choroby.
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR" — **POZNAŃ Fr. Ratajczaka nr 7,** pod nr 4.209. 1643

DIATERMIA OPERACYJNA
(nóż elektryczny)
LAMPĘ OPERACYJNĄ
(bezcieniową)
KUPI SANATORIUM
1623 Z. N. P. ZAKOPANE

Składnica fabryczna na Katowice i województwo
KATOWICE — ulica Starowiejska nr 3
1591

Wolne posady

KASJERKA rutynowana za kaucją do prywatnego poważnego przedsiębiorstwa poszukiwana. Warunki według umowy. Chorzów, ul. Wolności 40, m. 6. 5743g

ZDOLNY fachowiec branżowy, ekspedient-dekorator potrzebny natychmiast. Warunki dobre. Szczegółowe oferty z odpisami świadectw składać: Dziennik Zachodni Częstochowa pod „Żelaziak". 1775d

CENTRALA Zbytu Przemysłu Cementowego poszukuje natychmiast głównego buchaltera bilansistę oraz naczelnego sekretarza. Zgłoszenia: Sosnowiec, 3 Maja 19. 5760g

KIEROWNICTWO samodzielne fabryczki cukierków, powierzymy wybitnemu fachowcowi-cukiernikowi. Objęcie natychmiast — warunki dobre. Oferty Czytelnik Katowice pod „Egzystencja". 1801d

Przyjmiemy zaraz
rutynowanego księgowego
Zgłoszenia pisemne wraz z odpisami świadectw i życiorysem. Okręgowe Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych **Katowice, ul. Bogucicka 8.** (PAP) 1497

POSZUKUJEMY budowniczego lub technika budowlanego z długoletnią praktyką, mistrza budowlanego, księgowego, siłę biurową ze znajomością wszelkich prac biurowych korespondencji z biegłym maszynopisem, dozorcy na plac składowy ze znajomością materiałów budowlanych, oraz gońca biurowego. Oferty Czytelnik Bielsko pod „Przedsiębiorstwo budowlane". 5886g

POMOCNIK krawiecki potrzebny od zaraz. Katowice, Sienkiewicza 2/12. 5857g

Pielęgniarki dyplomow.
poszukuje zaraz Lecznica Spółki Brackiej w Nowej Rudzie, pow. Kłodzko. Warunki płacy według umowy. Zgłoszenia do Administracji Lecznicy Spółki Brackiej, **Nowa Ruda,** powiat Kłodzko. 1637

STARSZA pracownicę, dobrze gotującą i sprzątającą, uczciwą przyjmę zaraz. Sosnowiec, 1 Maja 14, dr. Szczurowski. 5854g

CUKIERNIKA - karmelarza obeznanego również z maszyną Hanzela, poszukuje fabryka prywatna na dobrych warunkach we Wrocławiu. Zgłoszenia: Wrocław, Kościuszki, Administracja Dziennika Zachodniego pod „Karmelarz". 5839g

Posad poszukują

RUTYNOWANA maszynistka poszukuje posady w Katowicach od zaraz. Oferty Czytelnik Katowice pod „6716". 5590g

BIEGŁA REFERENTKA kosztów wiosennych przyjmie posadę stałą tylko w Katowicach. Oferty Czytelnik Bytom pod „Referentka". 5501g

SZOFER-mechanik z wieloletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Katowice pod „6700". 5588g

BYŁY kierownik finansowo-podatkowy, ekonomista nowoczesny organizator, praktyka: sądowa, samorządowa i spółdzielcza, znajomość języków obcych, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty wiedniego stanowiska. Oferty „6869". 5863g

KIEROWNIK gospodarstwa rybnego (stawowego) z 20-letnią praktyką poszukuje posady. Warunki do omówienia. Propozycje pod adresem: Jagosz Włodzimierz, Katowice, Kilińskiego 16, Południowe Zjednoczenie Papiernicze. 5861g

OGRODNIK z długoletnią praktyką, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres ogrodnictwa i sadownictwa w sezonie wiosennym. Zgłoszenia: T. Bryg, Bytom, 1 Maja 91. 5889g

Kupna

GRAMOFONY walizkowe, płyty także uszkodzone, serki zwyczajne i elektryczne kupuje Kukulski, Katowice 3 Maja 20. 5713d

FIBRĘ grubości 1—1,5 mm w arkuszach lub kawałkach, nawet zniszczoną, kupuję każdą ilość. B-cia Piechocey, Sosnowiec, Krakowska 1, telefon 61394. 5227g

GAZĘ oraz maszyny i artykuły młyńskie kupuje — sprzedaje Biuro Techniczno-Handlowe Kraków, Karmelicka 46, telefon 593-99. 1779d

KUPIMY: tokarki 500 — 1000 mm, frezarki pionowe, lekkie szlifierki; heblarki (shaping) do 300 mm, wiertarki stołowe, prasy ekscentryczne małe, piłki mechaniczne do metalu; motorki elektryczne 0,3 — 1 HP, narzędzia warsztatowe „Varsovja", Warszawa, Szpitalna 5. 5285g

MOTOCYKL górny 350 — 500 nowy lub w idealnym stanie kupię natychmiast. Oferty Czytelnik Katowice pod „Zdecydowany". 5775g

LODÓWKĘ elektryczną małą domową kupię. Zgłoszenia telefon 252-15 Katowice. 5682g

WOSKÓWKI, FARBY do powielaczy, powielacze kupuje „GESPETNER" Katowice, Kopernika 12, tel. 344-45. 1767d

KUPIĘ dwie torby skórzane do motocykla. Oferty Czytelnik Katowice pod „6873". 5859g

KUPIĘ szewską maszynę leworamienną oraz igłę do maszyny elektrycznej do podnoszenia oczek. Tel. 24213. 5864g

Kupię
Termosy
i maszynkę do
Lodów
z konserwatorem sztucznego chłodzenia. Oferty do Adm. „Dz. Zachodniego" pod „13 AM" 1625

KUPIMY prasę hydrauliczną do owoców, filtr do wina typu Bachusa lub Herkulesa i pompę elektryczną do wina. Kupujemy stale korki flaszki, płyty azbestowe 40×40. płacimy dobre ceny. — Krajowin, Kraków, ul. Józefińska 2, Wytwórnia win, tel. 551-72. 1819d

SILNIKI ELEKTRYCZNE — kupimy:
1) 90—100 KW 960 obrotów, pierścieniowy, 220/380 V.
2) 150 KW 2900 obrotów, krótkozwarty 380/660 V, lub pierścieniowy 220/380 V.
3) 90 KW 2900 obrotów, krótkozwarty 380/660 V, lub pierścieniowy 220/380 V.
Zgłoszenia z podaniem danych technicznych, stanu i ceny do „PAR" Poznań, Fr. Ratajczaka 7, pod „4,160". 1655

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie kupuje — sprzedaje Księgarnia — Antykwarnia Nikodemski, Katowice, Jana 14. 1755d

HUTA „Milowice" w Sosnowcu zakupi nowe opony i detki ewentualnie używane w dobrym stanie o wym. 550×16 mm ewentualnie 525×16 mm do samochodu osobowego. Oferty należy nadsyłać pod adresem: Huta „Milowice" Sosnowiec, ul. Francuska 12 (PAP) 1810d

Sprzedaże

KREPĘ biała rolka 12.— taśmy maszynowe 280 zł.— wysyła Malski, Tarnowskie Góry, telefon 33. 5589g

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 88, telef. 126-62. (PAP) 1817d

FABRYKA cukrów i czekolady „Delicja" Łódź, Żeromskiego 31, poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 1818d

SAMOCHÓD osobowy marki „Adler Junior" prawie nowy, zarejestrowany, sprzedam. Kozłowski, Bytom, Składowa 18, telefon 22-17. 5102g

ŁOMNICKI:
Rachunek różniczkowy i całkowy. Wydanie 1947 r. cz. I — 480 zł, cz. II — 480 zł — do nabycia w **Księgarni M. Koeppingera Katowice, ul. Kościuszki 14,** tel. 305-10. — Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. 1457

POLECAMY olejki do ciast, proszek do pieczenia, cukier waniliowy, esencję do lemoniad i lodów wszelkich smaków, pastę oranżadową i barwniki jadalne wszelkich odcieni. „ENBEGEKA" Katowice, Plebiscytowa 17, telef. 327-03. 1802d

BIELSKO — Soki cieszyńskie, marmolada Okocim, owoce, makaron, cukierki, keksy, pomadki, poleca po cenach fabrycznych Skład Konsygnacyjny Centrali Zbytu Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego Bielsko, Kazimierza Wielkiego 5, tel. 2193. (PAP) 1750d

Płyty gramofonowe
stale świeży asortyment najnowszych na grań. Wymiana na łom oraz kupno łomu **Elektro-Radio-Salon Katowice, Warszawska 28** — tel. 321-85 1456

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki „Chevrolet", nośność 2 tony, na chodzie, prywatnie rejestrowany. Wiadomość: Nijwka k/Mysłowic, Kościelna 2. 5867g

TŁOKI SAMOCHODOWE, gwarantowana jakość, duży asortyment. Zakłady Mechaniczne „Automotor", Gliwice, Jagiellońska 26, tel. 51-79. 5846g

WÓZ półkryty 6-osobowy na łożyskach kulkowych, hamulce na osi, biała guma na kołach, do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „6863". 5869g

GABINET męski sprzedam. Zabrze, 3 Maja 7b, m. 4. 5841g

UWAGA, KUPCY! HURTOWNIA GALANTERII, Tad. Tosik, **KRAKÓW, Stradomska 15,** poleca po cenach bardzo przystępnych wstążki, guziki, grzebienie i wszelkie inne artykuły galanteryjne. 1770d

Mieszkania

MIESZKANIE 2—3 pokoje, za zwrotem kosztów w Katowicach, okolicy, poszukuję. Oferty Czytelnik Katowice pod „Hurt". 5808g

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Katowicach na 3—5 pokoi również w Katowicach, za zwrotem kosztów remontu. Oferty Czytelnik Katowice pod „6878". 5853g

Lokale handlowe

ŁOKALU na magazyn ewentualnie biuro w śródmieściu Katowic poszukuję. Oferty Czytelnik Katowice pod „Lokal 334-68". 5592g

RESTAURACJĘ w Zabrzu-Biskupicach sprzedam lub wydzierżawię. Oferty ustownie kierować: Franciszek Kraków, Potockiego 3/15. 5668g

HURTOWNIA piwa „Żywieckiego" w jednym z dużych miast powiatowych Centralnej Polski, z pełnym urządzeniem, dobrze prosperująca — natychmiast do odstąpienia z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „Prowincja Piwo". 1772d

PIEKARNIĘ kupię lub wynajmę ewent. zwrot remontu. Tel. 41278. 5858g

Nauka i Sztuka

STENOGRAFIA łatwym systemem, maszynopisanie Katowice Mickiewicza 20 m. 3. 5543g

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin skr. poczt. 105. 1780d

PAŃSTWOWE Liceum Administracyjno-Handlowe w Gliwicach, ul. Kozielska 1a. Wieczorny kurs księgowości przebitkowej dla dorosłych od 15 kwietnia. Wpisy otwrte. 5844g

Gotówka

100—200.000 i współpracą przystąpie do przedsiębiorstwa handlowego, wytwórczego. Oferty Czytelnik Bielsko pod „Solidny handlowiec". 5875g

Zguby

ZNALEZIONO psa, odebrać, Bielsko, Reymonta 2/7 m. 7. 5884g

DNIA 1. IV. 47 r. na ulicy Warszawskiej w Sosnowcu zaginął mały, czarny piesek kończyny podpalane, biała łatka na piersiach. Uprasza się o łaskawe odprowadzenie za wynagrodzeniem, Dr. B. Budzyński, Sosnowiec, Warszawska 6, m. 8: 5855g

Poszukiwania

WŁADYSŁAW i ANTONI LISOWSKI poszukują matkę Walerię Ligowską, ostatnio zamieszkałą w Kazimierzowie, pow. Prużana, siostrę Sabinę Borysowską, zamieszkałą w kolonii Czeczki, pow. Prużana i brata Franciszka Ligowskiego, zamieszkałego w Kobryniu. Osoby, które wiedziałyby o miejscu pobytu wymienionych, proszone są o powiadomienie na adres: Julja Świątkiewicz, Wrocław-Sępolno, ul. Dembowskiego 22/2. 5796g

KAWALER KATARZYNĘ, JANA i ROZALIĘ, zamieszkałych przed wojną w kolonii Łazy, gmina Trościaniec, pow. Jaworów, woj. lwowskie, ostatnio przebywających w ZSRR, obl. Swierdłowsk — poszukuje syn. Wiadomości proszę kierować: Julja Świątkiewicz, Wrocław-Sępolno ul. Dembowskiego 22/2. 5795g

GOTWALD Maria ze Lwowa, zamieszkała w Opolu, ul. Rolna 34, prosi krewnych i znajomych o nawiązanie korespondencji. 1758d

KTO z więźniów obozu koncentracyjnego w Zwickau k/Lipska, może udzielić wiadomości o Janie Domańskim (nazwisko właściwe Witold Słota), wywiezionego z powstania warszawskiego, proszony jest powiadomić matkę Annę Słota Sosnowiec, Żymierskiego 5d 5677g

CZESŁAW SKLEPECKI poszukuje rodzinę, zamieszkałą ostatnio we Lwowie — Zniesienie. Wiadomości o miejscu pobytu proszę kierować: Julja Świątkiewicz, Wrocław-Sępolno ul. Dembowskiego 22/2. 5794g

GŁOGOWSKIEGO MIECZYSŁAWA, zabranego przez Niemców ze Lwowa, poszukuje matka. Wiadomość kierować: Bytom, Bończyka 18 Głogowski Kazimierz. 5595g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU i dowód osobisty na nazwisko Ociczek Stanisław, Wałbrzych. 5725g

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną poborową, wydaną przez RKU Bugko-Jądrzejów, na nazwisko Stanisław Widlak oraz kartę rejestracyjną sklepową na nazwisko Kopeć Kazimierz i S-ka, Stanisław Widlak i inne dokumenty.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę repatriacyjną, świadectwa szkolne na nazwisko Rdzanek Henryk, Wrocław. 5723g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód kolejowy nr. 32071 na nazwisko Czernek Stefan, Nysa. 1786d

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację, Gruba Jadwiga, Bobrek, ul. Stalina 54. 5754g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie narodowości polskiej, Alfred Kogel, Sośnica, Karpacka 26. 5762g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie koncesji wódczanej, wydane przez Urząd Akcyzy w Bytomiu na nazwisko Marchewka Stanisław, Gliwice, Korfantego 36. 5757g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU Bielsko na nazwisko Klaczek Józef, Bytom, Jagiellońska 19. 5753g

UNIEWAŻNIAM wszelkie zgubione dokumenty na nazwisko Józef Szmid, Bytom, ul. Rostka 6. 5748g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, Morawiec Emilia, Bytom, Węgoła 7. 5747g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Z. W. P. nr. 03673, wydaną przez Ognisko w Karbiu Kruk, Wincenty Karb, Tarnogórska 123. 5746g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, Gajdzik Jan Strzyżowice, pow. Będzin. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot dokumentów. 5767g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie narodowości polskiej, Zornowska Małgorzata, Sośnica, Karpacka 37. 5766g

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie obywatelstwa polskiego, Pietroska Gertruda, Sośnica, Nachockiego 26. 5765g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód rejestracji wojskowej na nazwisko Grad Mieczysław. 5764g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej na nazwisko Guenter Anna, Gliwice, Światowida 8. 5763g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, listę narodowościową, deklarację wierności do wód osobisty, Elżbieta Zajączowa Chorzów, Krzyżowa 30. 5744g

UNIEWAŻNIAM świadectwo przemysłowe, wydane 10 stycznia 1947 r. Grela Józef, Sosnowiec, Piłsudskiego 62. 5730g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną nr. 219 Paszyc Olgierd Sosnowiec, Marjacka 4a. 5728g

UNIEWAŻNIAM legitymację PKP nr. 21112, Majczak Stefan. 5727g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU żywiec, odcinek zameldowania na nazwisko Wojtas Mieczysław Biała Komorowicka 37. 5578g

UNIEWAŻNIAM zgubione potwierdzenie zgłoszenia przemysłu, wystawione przez Starostwo pszczyńskie w roku 1945 na nazwisko Musiolik Stanisław, mistrz krawiecki, Wilkowyje, Szkolna 63. 5791g

UNIEWAŻNIAM zgubione następujące dokumenty: zaświadczenie repatriacyjne, skierowanie na gospodarstwo rolne, wydane przez PUR w Ząbkowicach, metrykę ślubu oraz dwa tymczasowe dowody tożsamości koni nr. nr. 59605 i 59604, jak również zaświadczenie, stwierdzające pobyt w niewoli na nazwisko Rudoman Jan, Brzeźnica nr. 29, pow. Ząbkowice. 1797d

UNIEWAŻNIAM skradzione potwierdzenie zgłoszenia nr. P-I/13/45 na handel trzodą chlewną oraz kartę rejestracyjną na nazwisko Raczek Ludwik, Łękawica 43, powiat Żywiec. 1795d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, wydaną w Bielsku na nazwisko Zak Julian, wieś Łęki, poczta Kęty, pow. Biała Krakowska. 1791d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie przesiedleńcze na nazwisko Sordyl Władysław, Pruszynowice, pow. Nysa. 1798d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, książkę wojskową i dowód tożsamości konia, Właściciel Bulka Jan, Izdebka, pow. Nysa. 1799d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kielce na nazwisko Kwiecień Józef, zam. Biała Wielka, pow. Włoszczowa. 5824g

UNIEWAŻNIAMY zgubioną kartę ewidencyjną na samochód osobowy marki Wanderer nr. A 83.103, Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Katowicach. 5804g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę ujawnienia, rejestracyjną wojskową i legitymację szkolną nr. 52 na nazwisko Serwatko Benedykt, Żywiec. 5818g

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Sosnowiec, Janas Józef, Sosnowiec, Jastrzębia 4. 5800g

UNIEWAŻNIAM wszelkie dokumenty na nazwisko Nielnikowicz Mikołaj, Sosnowiec, Pokłn 9. 5799g

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie PUR nr. 103/45 na nazwisko Mirski Olgierd Katowice. 5831g

Różne

PIEGI; plamy usuwa krem Rio-Rita Olgzewskiego: Zakład w aptekach i drogeriach: 5479g

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia D P S. Katowice, ul. Sobieskiego 24, tel. 352-96 po godz. 16 tel. 351-45. 1010d

FILATELISTOM cenniki wysyła Dom Filatelistyczny Wilkowski, Poznań, Św. Marcina 18. 1665d

PIEGI, żółte plamy, opalenizna usuwa Axela Krem. Do nabycia w drogerjach. 1788d

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba. Redakcja, Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik". Katowice 3 Maja 12 Tel. 310-59 R 23594